



UFFFO

czyli

kUlturalny oFFset nOtarialny

katowice, lipiec-sierpień 2024



Drodzy Czytelnicy kulturalnego uffo setu notarialnego!

Właśnie rozpoczęło się lato, a wraz z nim - wakacje

Lato wcale nie jest takie ewidentne: że niby tylko słońce, woda, piach, góry i wędrówki. Upały, burze, czy deszcz - zwłaszcza w naszej strefie klimatycznej - są nie do pominięcia. Dlatego nie do przecenienia jest latem i dobra lektura, i spokojny wieczór we wnętrzach - w razie zimna. W razie słońca natomiast relaksujemy się w ogródkach, w kafejkach, na koncertach, czy innych spektaklach, które latem często przenoszą się w jakieś nieoczywiste miejsca.

Oto wakacyjne wydanie kulturalnego przewodnika notarialnego, czyli

UFFO

Przyjmijcie więc zaproszenie w chroniący Was przed upałem oraz przed nawatnicami przyjazny, kulturalny „cień SPÓDKA”. Wiem, że letnie rozleniwienie utrudnia skupienie uwagi, lecz spróbujcie, choć przez moment, zatrzymać się na propozycjach kulturalnych. Przypomnimy także fragment

XX Olimpiady Notarialnej

- ale jak to my - dość przewrotnie, gdyż z punktu widzenia zakulisowych przeżyć, związanych ze scenicznym podziękowaniem dla naszego Kolegi Czesława Szynalika. Podamy Wam też kolejną dawkę konkretności w postaci rabatów oraz darmowych wejściówek.

„Sezam Sztuki” otworzy „Sami Wiecie Co”.

Pamiętajcie cały czas o linkach wewnętrznych z żółtych rozdziałów Spisu Treści - ułatwiają korzystanie z wydania. Chętnie wsłuchamy się w Wasze sugestie „ulepszeniowe”.

Oto skład UFFO tego numeru: Zenon Chudek - Wodzisław Śląski, Sylwia Jankiewicz - Tychy, Szymon Kołodziej - Tarnowskie Góry, Lidia Konopska-Kula - Zabrze, Anna Regulska - Buczkowice, Dorota Sułkowska - Gliwice, Arkadiusz Szkurłat - Częstochowa oraz J23. Z radością witamy Zuzannę Pardubicką-Wieczorek - Notariusz w Knurowie.

Specjalnymi wystannikami Izby Notarialnych w Polsce zechcieli w tym numerze zostać Notariusze: Białostockiej - Aneta Budna, Gdańskiej - Alicja Lehmann, Lubelskiej - Dominika Jakowiecka-Pawelec, Łódzkiej - Rafał Jabłoński, Poznańskiej - Szymon Posadzy, Rzeszowskiej - Paweł Białachowski, Warszawskiej - Jacek Kossewski, Wrocławskiej - Beata Mizia-Muc. Izba Krakowska ma oczywiście swoją RepK-ę.

Dziękuję Paniom z BIURARIN w Katowicach, które dopilnowały, by UFFO było na czas.

Życzymy BezTroskich Wakacji - Koordynator UFFO Sylwia Jankiewicz



Niby Spis Treści:

I. WWW - CZYLI WOLNE WODZĘ WYOBRAŹNI

Muzyka poważna i „poważna” – Dorota Sułkowska – s. 5

Koncerty – Lidia Konopska-Kula – s. 7

Żelazny – wakacyjnie – Fotki: Żelazny – s. 14

Przedstawienia teatralne i Teatr – Anna Regulska – s. 15

Wystawy – Sylwia Jankiewicz – s. 19

II. MAŁOMIASTECZKOWY

Małomiasteczkowy – Arkadiusz Szekurta – s. 21

III. NASI SPECJALNI WYSŁANNICY Z POLSKI

Izba Notarialna w Białymstoku – Aneta Budna – s. 24

Izba Notarialna w Gdańsku – Alicja Lehmann – s. 26

Izba Notarialna w Łodzi – Rafał Jabłoński – s. 31

Izba Notarialna w Poznaniu – Szymon Posadzy – s. 33

Izba Notarialna w Rzeszowie – Paweł Białachowski – s. 35

Izba Notarialna w Warszawie – Jacek Kossewski – s. 38

Izba Notarialna we Wrocławiu – Beata Mizia-Muc – s. 43



IV. L'ELEMENT „SZYNALIAL” ORAZ VENI VIDI

L'ELEMENT „SZYNALIAL” – J23 – s. 44

Veni, Vidi... – Było, Jest, Będzie. Z Częstochowy – Arkadiusz Szkućtat – s. 47

V. .IT

Żenon Chudek – s. 50

VI. BALET

Dominika Jakowiecka-Pawelec – s. 52

VII. „WYWIADY, AUTOGRAFY, WIZYTY W ZAKŁADACH PRACY”

„Mało brakowało, a by nam nie wyszło...” Krótki przewodnik po cudach, czyli o tym jak Uffoludki chciały podziękować Koledze – Sylwia Jankiewicz – s. 53

VIII. SZKIEŁKO I OKO, CZYLI KINO, WYSTAWY I KONKRET

Kino – Szymon Kołodziej – s. 61

Wystawowe Polskie Lato – Żuzanna Pardubicka-Wieczorek – s. 63

Konkret – Sylwia Jankiewicz – s. 70

Pamiętajmy:

Każdy jest inny – Sztukę pojmuje

Tak - jak Szlachetność z Duszą flirtuje



WWW - WOLNE WODZE WYOBRAŹNI

MUZYKA POWAŻNA I „POWAŻNA”

Dorota Sułkowska

Szanowni Koledzy, śląskie instytucje kultury
tego lata okazały się równie kapryśne co pogoda w kwietniu.

Muzycy zapełnili swoje karnetki, niestety większość z nich baluje za granicami naszego regionu. Imprezy są zaplanowane, ale ich program pozostaje po dziś dzień tajemnicą.

GLIWICE

20.07-07.08 Gliwicki Festiwal Bachowski

https://www.facebook.com/GliwickiFestiwalBachowski/?locale=pl_PL

Serdecznie zapraszam Was jednak do mojego miasta na 25 już odsłone Gliwickiego Festiwalu Bachowskiego. Organizatorzy program tegorocznej edycji festiwalu trzymają jeszcze w sekrecie, ale w ubiegłych latach wydarzenia zawsze spełniały oczekiwania słuchaczy.

Jest najstarszym, odbywającym się rokrocznie od 2000 roku, wydarzeniem kultywującym



muzykę dawną, graną na historycznych instrumentach w naszym regionie, o zasięgu międzynarodowym.

„Idea festiwalu jest ukazanie twórczości Bacha jako centrum nowożytnej muzyki, oraz nieustającego źródła inspiracji dla twórców różnych gatunków muzycznych.

Dzięki temu jego formuła obejmuje oprócz muzyki dawnej wykonywanej na instrumentach z epoki i zgodnie z historycznymi zasadami także m. in. spektakle taneczne, muzykę jazzową i rozrywkową.”

Możemy rozumieć więc, że program będzie zawierać nie tylko dzieła Bacha, ale będzie ukazywać rozległe inspiracje tym kompozytorem, nie tylko w muzyce „poważnej”, także jazzowej i rozrywkowej.

**Tak, jak mówi się, że Shakespeare jest źródłem twórczości literackiej,
tak Bach jest takim źródłem w muzyce.**

Polecam zatem odwiedzenie facebookowej strony festiwalu, gdy program będzie już znany i wybranie czegoś dla siebie.

A dla nas wszystkich mam propozycję,

by korzystać z tego, co proponują nam nasze miasta: koncertów i eventów plenerowych, wystaw w palmiarniach, jogi na trawie, dancingów w świetle księżyca...

Nadeszło lato, a zatem destynacja ogród!



KONCERTY

Lidia Konopska-Kula

Poniżej, tradycyjnie, subiektywny wybór wydarzeń muzycznych

Wakacje się zaczęły, a wraz z nimi moje ukochane festiwale!

Za co uwielbiam festiwale?

Za to, że w jednym miejscu, podczas jednego wydarzenia, można poznać oraz wysłuchać wielu artystów reprezentujących różne style muzyczne. Do tego ta wyjątkowa atmosfera towarzysząca festiwalom - kto tego nie przeżył, to nie zrozumie 😊 zatem gorąco zachęcam do uczestnictwa w festiwalach!

W tym wydaniu UFFO postaram się przybliżyć mniej może znane, aczkolwiek równie interesujące co popularne festiwale, które odbędą się na terenie naszego województwa w okresie wakacyjnym 😊

SUMMER FOG FESTIVAL

Data: 13-14.07.2024r.

Miejsce: Międzynarodowe Centrum Kongresowe, Katowice, Plac Sławika i Antalla 1

Summer Fog Festival to coroczne święto fanów wszystkich odmian progrocka. W tym roku wydarzenie odbędzie się 13-14 lipca. NA SFF zagrają:

ARENA - to legendarny brytyjski zespół, założony w 1995 roku przez Clive'a Nolana (Pendragon) i Micka Pointera (exMarillion). Formacja ta od lat zachwyca swoją muzyką i energią sceniczną. Ich koncerty są pełne emocji i niesamowitego klimatu, który trudno opisać



słowami. Muzyka zespołu to bogaty instrumentalnie melodyjny hard rock, w przeciwieństwie do pozostałych grup zaliczanych do neo-progresywnego nurtu pozbawiony popowych wpływów. Za największe dokonania zespołu uznawane są płyty Contagion i The Visitor, oraz ostatni do tej pory wydany album "Pepper's ghost".

JÓZEF SKRZEK – WOJNA ŚWIATÓW - w jednym z poprzednich wydaniach UFFO poświęciłam już uwagę Józefowi Skrzekowi. Tym razem wystąpi on wraz z wybitnymi artystami: Marcinem Pospieszalskim, Pawłem Dobrowolskim, Maciejem Siką i Markiem Raduli. Wspólnie zaprezentują współczesną interpretację repertuaru z kultowej płyty „Wojna światów - następne stulecie”. Ta ścieżka dźwiękowa do futurystycznego filmu Piotra Szulkina o tym samym tytule to mieszanka rocka i jazzu, która jednak wykracza daleko poza wszelkie muzyczne konwenanse.

AMAROK - to jedna z najbardziej znaczących formacji art-rockowych w Polsce założony w 1999 roku przez Michała Wojtas i Bartosza Jackowskiego. Grają oni muzykę instrumentalną oraz rock progresywny. Nazwa zespołu nie przypadkowo jest taka sama jak kultowy album Mike'a Oldfielda. Autorzy nie ukrywają, że inspiracje czerpią właśnie z muzyki tego artysty oraz zespołu Pink Floyd. Wojtas gra na większości instrumentów, takich jak gitara elektryczna, klasyczna i basowa, organy Hammonda, syntezatory czy instrumenty perkusyjne. Z zespołem współpracował brytyjski muzyk progresywny Colin Bass przy nagrywaniu płyty Neo Way. Amarok od lat zachwyca swoimi klimatycznymi kompozycjami, które przenoszą słuchaczy w magiczny świat dźwięków. Zespół zdobył uznanie zarówno w Polsce, jak i za granicą, dzięki wydawnictwom takim jak „Hunt” czy „The Storm”. W 2021 roku skład Amaroka powiększył się o dwóch nowych muzyków, co dodatkowo wzbogaciło brzmienie zespołu. Najnowszy album „Hope”, który ukazał się w 2024 roku, to kolejny krok w rozwoju artystycznym grupy, oferujący słuchaczom dziesięć ambitnych kompozycji.

RSC - to legenda polskiej sceny muzycznej. Zespół, który rozpoczął swoją działalność artystyczną w 1981 roku w Rzeszowie, od lat zachwyca fanów swoją muzyką i energią sceniczną. RSC występował na największych festiwalach muzycznych w Polsce, zdobywając uznanie krytyków i publiczności. Ich przeboje, takie jak „Życie to Teatr” czy „Fabryka snów”, są już klasyką polskiej muzyki rockowej. Po latach przerwy zespół powrócił na scenę w oryginalnym składzie sprzed 34 lat, co spotkało się z entuzjazmem fanów. Na Summer Fog Festival zespół RSC zaprezentuje swoje największe przeboje oraz nowy singiel „Życie to tylko walc”, który zdobył serca słuchaczy i zajął czołowe miejsca na listach przebojów.

AGUSA - to zespół, który powstał na początku 2013 roku, kiedy Tobias Pettersson i Mikael Ödesjö, byli członkowie Kama Loka, zwerbowali Daga Strömqvista i Jonasa Berge do swojego projektu rocka progresywnego z początku lat 70-tych. Swoją debiutancką płytą wydał w 2014 roku.



HAWKWIND - brytyjska legenda rocka progresywnego. Zespół został założony w 1969 roku przez Dave'a Brocka i Micka Slattery'ego i od tamtej chwili nieustannie eksperymentuje z brzmieniem, tworząc unikalne połączenie hard rocka, space rocka i rocka psychodelicznego. Zespół jest również uważany za prekursora muzyki punkowej. Podczas swojej kariery Hawkwind konkurował z największymi gwiazdami sceny rockowej, takimi jak Pink Floyd czy Led Zeppelin. Ponadto zespół przeszedł przez olbrzymią, nawet jak na rockowe standardy liczbę zmian personalnych, zachowując jednak swe zasadnicze brzmienie. Jako ciekawostkę można przytoczyć fakt, iż przez pewien czas w skład zespołu wchodził Lemmy (Ian Fraser Kilmister), który następnie założył zespół Motörhead. Mimo licznych zmian personalnych, jedynym stałym członkiem zespołu pozostaje lider Dave Brock.

COLOSSEUM - jest prawdziwym dinozaurem w historii muzyki rockowej. Zespół został założony w 1968 roku i od tamtej pory zdobył serca fanów na całym świecie. Ich innowacyjne podejście do muzyki, wirtuozerskie solówki i zwarta sekcja rytmiczna sprawiają, że są niezapomnianym doświadczeniem na żywo. Po latach przerwy, zespół powrócił w nowym składzie, gotowy na europejską trasę koncertową oraz festiwalowe lato 2024. Nie przegap okazji żeby zobaczyć ich na scenie i doświadczyć niesamowitej energii, jaką emanuje ta legenda muzyki rockowej.

LIZARD - zespół, który powstał w roku 1990 w Bielsku-Białej z inicjatywy wokalisty Damiana Bydlińskiego i gitarzysty Mirosława Worka. Skład zespołu uzupełnili: keyboardzista Andrzej Jancza, basista Janusz Tanistra oraz perkusista Mariusz Szulakowski. Muzyka od początku działalności inspirowana była głównie dokonaniem takich zespołów jak Emerson, Lake & Palmer, UK czy King Crimson (nazwa zespołu wprost nawiązuje do tytułu trzeciej płyty KC). Pierwsze sześć lat działalności zespołu to nagrywanie taśm demo i liczne koncerty. W 1996 nastąpił przełom w karierze grupy – zespół podpisał kontrakt z wydawnictwem Ars Mundi, które wydało debiutancki album bielskiego kwintetu „W galerii czasu”. Lizard pojawił się na wielu prestiżowych imprezach i koncertach, m.in. w Lyonie (1992), w Katowicach (Akademia Muzyczna, 1993), rok później podczas Intermedia Promotion we Wrocławiu, w Bielsku-Białej (Teatr Polski, rok 1995 i 97) oraz na pierwszej edycji Festiwalu Rocka Progresywnego w Warszawie (1996). W roku 1997 zespół został zaproszony do znanego programu muzycznego „100% Live” emitowanym przez TV Katowice. Największym sukcesem był jednak występ przed legendarną grupą Emerson, Lake & Palmer, w czerwcu 1997 (Spodek, Katowice). W październiku tego samego roku zespół supportował koncert Porcupine Tree w krakowskiej Filharmonii.

ALEX HENRY FOSTER - to muzyk, producent i kompozytor, który wraz ze swoim zespołem „The Long Shadows” tworzy na scenie intensywne i brutalne ścieżki dźwiękowe post-rocka. Wspólnie z kolegą z zespołu, Jeffem Beaulieu, Alex zakupił dawny kościół w Drummondville w Kanadzie i założył wytwórnię „Hopeful Tragedy Records” oraz „Upper Room Studio”, gdzie



nagrano i zmiksowano muzykę debiutanckiego albumu. Długo oczekiwana europejska trasa koncertowa zespołu, którego występy charakteryzują się mistrzowską grą sześciu muzyków na scenie, tworzącą imponującą warstwę dźwiękową. Ich muzyka dosłownie uzależnia i porusza każdego, kto był świadkiem ich koncertów. ALEX HENRY FOSTER kocha swoich fanów, a fani odwzajemniają to uczucie - jego koncerty są pełne energii i emocji, stanowiąc prawdziwe doświadczenie wiary. Jego występy potrafią przekonać nawet największych sceptyków do siły miłości, muzyki i jedności, ponieważ miłość ma moc zmieniania rzeczy.

FREN - to międzynarodowy, polsko-ukraiński zespół tworzący muzykę instrumentalną o mocnym ładunku emocjonalnym. Ich kompozycje zawierają w sobie wielowarstwowe, rozłożyste pejzaże dźwiękowe balansujące pomiędzy mglistym transem, a bardziej dynamiczną formą ekspresji. Zespół został założony w 2017 w Krakowie roku przez pianistę Oskara Ceniera, gitarzystę Michała Chalotę, basistę Andrew Shamanova i perkusistę Oleksija Fedoriva. Muzycy zagrali wiele ciepło przyjętych koncertów i dzielili scenę m.in. z Caravan (UK), Stoned Jesus (UA), The Sonic Dawn (DK), Virgil Donati's Icefish (IT), czy Steve'm Rothery (UK). Ich styl bywał określany jako symbioza brzmień vintage z nowoczesnymi środkami wyrazu i porównywany do zespołów takich jak Pink Floyd, King Crimson, Änglagård czy Caravan. Doceniony przez krytyków debiutancki album Fren zatytułowany „Where Do You Want Ghosts to Reside” został wydany w 2020 roku. Kontynuując swój dotychczasowy rozwój, w 2022 roku zespół wypuścił swój kolejny album, „All the Pretty Days”.

HIGH FESTIVAL CHORZÓW 2024

Data: 15 -16.08.2024 r.

Miejsce: Stadion Śląski, Chorzów, ul. Katowicka 10

„**High Festival** to wyjątkowy cykl letnich festiwali, który wpisuje się w mapę wydarzeń o randze tych, których nie powinno się pominąć, jeśli trzyma się rękę na muzycznym pulsie. Jego sierpniowe wydanie zawita na Śląsk i odbędzie się 15 i 16 sierpnia na chorzowskim Stadionie Śląskim”. Muzyczny eklektizm, atmosfera festiwalowego miasteczka, scena godna największych imprez muzycznych w Polsce, to tylko część atrakcji, które zaserwuje przyjezdnym High Festival Silesia.



Fanów muzyki czekać będą dwa dni wypełnione pełnowymiarowymi koncertami największych gwiazd polskiej sceny, wśród których nie zabraknie również czołowych przedstawicieli sceny hip hopowej. Do Chorzowa w długi sierpniowy weekend przyjadą:

15 sierpnia: Sanah, Bryska, Vito Bambino, Tribbs, Kacperczyk, Paula Biskup.

16 sierpnia: Chivas, PRO8L3M, Szpaku, Kukon, Paktofonika, Dobrzań.

BRYSKA, a właściwie **Gabriela Nowak-Skyrpan** - to polska piosenkarka, autorka tekstów i kompozytorka młodego pokolenia. Urodziła się 4 stycznia 2001 roku w Warszawie. Artystka najlepiej czuje się w gatunkach indie pop, synth pop, muzyka elektroniczna. Zdobyła wykształcenie muzyczne w Wielkiej Brytanii - na The Institute of Contemporary Music Performance w Londynie, uzyskując dyplom technika (HNC) na profilu Music Performance. W kwietniu 2021 kariera muzyczna Bryskiej nabrała rozpędu, gdyż to właśnie wtedy zadebiutowała ona swoim pierwszym singlem zatytułowanym "Naiwna". Od tego czasu nieprzerwanie zaskakuje swoich słuchaczy nowymi utworami. Są to zarówno oficjalne single, piosenki "pomiedzy", czy też taneczne remiksy. Artystka wydała obecnie dwie płyty - minialbum "Jestem Bryska" oraz debiutancki album "Moja ciemność". Do najpopularniejszych utworów nagranych przez Gabrysię należą: "Mam kogoś lepszego", "Pocałuj mnie lato" oraz "Odbicie". Nagrany w 2022 roku singiel "You were in love" przyniósł artystce spory rozgłos w kraju, ale również za granicą. Piosenka znalazła się na ścieżce dźwiękowej do filmu "365 dni: Ten dzień" na podstawie powieści Blanki Lipińskiej. Utwór uplasował się na 97 miejscu światowego rankingu Shazam Top 200 Global. Dotarł do list przebojów w takich krajach jak Senegal, Rumunia, Kenia, Francja, Kanada. Uważana jest za "muzyczne objawienie" ostatnich miesięcy i zdobywa ona coraz szersze grono fanów, oczarowanych talentem dziewczyny. Jej single cieszą się znakomitą odbiorą publiki, o czym świadczą miliony wyświetleń w internecie.

KACPERCZYK - to obecnie jeden z najpopularniejszych duetów muzycznych w Polsce. Ciekawostką jest fakt, że skład zespołu tworzą bracia pochodzący z Lublina - Paweł i Maciej Kacperczyk. Pierwszy z nich odpowiada za produkcję muzyki i gra na perkusji, a drugi jest autorem tekstów, wokalistą i gitarzystą. Bracia byli wcześniej członkami indie elektronicznego projektu Suumoo, który tworzyli wspólnie z Borysem Kunkiewiczem. Tworzą oni muzykę alternatywną. Swoją popularność zawdzięczają przede wszystkim wrażliwości, otwartości na rozmaite tematy, charyzmie oraz nawiązaniu współpracy z SBM Label (wytwórnią hip-hopową, co można uznać za małą niespodziankę). Ich pierwszy album „Sztuki piękne” zadebiutował na 20 miejscu na liście sprzedaży OLIS. Drugi album „Kryzys wieku wczesnego” osiągnął 11 miejsce po pierwszym tygodniu. Zespół w tym roku ma dość intensywne lato, albowiem oprócz High Festivalu, będzie można ich również usłyszeć m.in. na Męskim Graniu, Sun Festivalu w Kołobrzegu czy Openerze.



PAULA BISKUP - to nastolatka, która uczęszcza do liceum. Uwielbia muzykę i to właśnie jej poświęca każdą wolną chwilę. Brała udział w 14. edycji programu rozrywkowego "Mam Talent" i dostała się do samego finału. Zachwyciła jury programu oraz prowadzącego - Marcina Prokopa. Był on tak zafascynowany jej śpiewem, że wbiegł na scenę i wcisnął Złoty Przycisk. Dzięki temu przyciskowi dziewczyna automatycznie dostała się do półfinału programu, który jest emitowany na żywo. Na przesłuchaniu zaśpiewała piosenkę swojego autorstwa zatytułowaną "Gorszy stan". Miała okazję śpiewać podczas licznych festiwali. Jej tata chciał pokazać talent swojej córki, więc zaczął publikować jej wykonania na YouTube. Niedługo później dostała domowe studio nagrań, dzięki czemu mogła zająć się tworzeniem jeszcze poważniej. Publikowała nie tylko covery, ale także własne piosenki, które pisze od 14. roku życia. Jej twórczość jest porównywana do Sanah. Obie mają niezwykłą wrażliwość i porywają swoim urokiem.

SZPAKU - to jeden z najbardziej popularnych polskich raperów. Słynie z niesamowitej charyzmy, a na koncertach zawsze daje z siebie sto procent. Jest pełen energii, a w jego tekstach nie brakuje refleksji połączonych z klimatem blokowisk. Swoją poważną karierę muzyczną rozpoczął kilka lat temu, lecz szybko trafił w gusta młodych słuchaczy i przebił się do ścisłej czołówki polskiego rapu.

KUKON - swoją przygodę ze sceną muzyczną rozpoczął w roku 2014, kiedy to działał w podziemiu. „Wówczas swoje utwory publikował na kanale YouTube, który nazywa się "Ogrody". Jest to miejsce, w którym możemy usłyszeć jeden z jego dwóch stylów muzycznych. Na wspomnianym wcześniej kanale opublikowane zostały dość klasyczne, undergroundowe kawałki, nawiązujące do stylu boom-bap. W roku 2016 na YouTube pojawił się nowy kanał wykonawcy pod nazwą "PIĘKNY SYF". To właśnie tam zaczęto publikować pierwsze utwory lex clockwork'a, który był jednym z wielu członków ekipy Kukona. Pod koniec roku również na tym kanale znalazły się pierwsze kawałki Kuby, jednak nagrane w innym stylu niż dotychczas. Utwory są przepełnione emocjami - bólem, smutkiem oraz depresyjną atmosferą. 08.09.2018 r. na kanale znalazła się pierwsza płyta Kukona o nazwie "Piękny Ból". Następnie, 08.03.2019 r. została opublikowana kolejna EP-ka "Agresja & Depresja". To właśnie z tych płyt możemy dowiedzieć się najwięcej o życiu Jakuba, jego problemach, jakim stawia czoła na co dzień, a także jego stanie emocjonalnym. Utwory znajdujące się na płytach są niezwykle emocjonalne i z pewnością mogą prowadzić do głębszych przemyśleń oraz autorefleksji. Trzy miesiące później, 07.06.2019 r. przyszedł czas na jego trzecią oficjalną płytę - "Diabły & Zapałki". Był to nieco luźniejszy materiał niż dotychczas. Płyta składa się z 7 utworów. W tym samym roku ukazały się jeszcze dwie płyty Kukona - 19.10.2019 r. premierę miał album "Radio Taxi", a dwa miesiące później "Ogrody Mixtape", które przyniosły raperowi niebywały sukces. Rok 2020 stał



się rokiem Kukona dzięki płycie "Afera" wykonaną wspólnie z Magierą, który przez oceniających stał się z jedną z najciekawszych tego roku. Pojawił się również gościnnie u Quebonafide w Romantic Psycho. Fani pokochali go za to, że w prostych słowach wyraża swoje naprawdę szczere uczucia. Lubi stawiać siebie w opozycji do raperów, którzy prezentują ze sobą nadmiernie przepych i wymuszoną sztuczność. Również nie chce stać się monotony, dlatego często eksperymentuje w swojej niezwyklej muzyce. Ostatnią z płyt, jaka ukazała się na rynku jest wydana 07.04.2022 r. "ROUGH N'GENTLE".

CARNALL FESTIVAL 2024

Data: 07.07.2024 r., 21.07.2024 r., 04.08.2024r., 25.08.2024 r.

Miejsce: Sztolnia Królowa Luiza, Zabrze, ul. Wolności 410.

Carnall Festival stanowi unikatowe przedsięwzięcie, które wspiera polską kulturę muzyczną oraz trendy i międzynarodowe standardy muzyczne w ramach czterech dużych koncertów i czterech wydarzeń muzycznych na małej scenie „Świeże brzmienia”, którym przestrzeni użyczą postindustrialne tereny zrewitalizowanej Sztolni Królowa Luiza.

„Wydarzenie to łączy pokolenia, prezentuje różnorodne gatunki (m.in: rock, hip-hop, muzyka alternatywna, elektronika, poezja śpiewana). Każde z zaplanowanych wydarzeń otworzy Orkiestra Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu”.

Jest to już IV edycja tegoż festiwalu.

**Jako Zabrzanka jestem dumna z tego wydarzenia, albowiem jako jeden z nielicznych, jeżeli niejedyny w naszym kraju, odbywa się w postindustrialnej przestrzeni
- a dokładniej w Strefie Carnall Sztolni Królowej Luiza.**

Co roku obok znanych i lubianych wykonawców pojawią się również wschodzące gwiazdy naszej sceny muzycznej. W tym roku line-up prezentuje się następująco:

07.07.2024 – Daria ze Śląska / Natalia Szroeder

21.07.2024 – O.S.T.R. / Fisz Emade

04.08.2024 – Oskar Cyms / Patrycja Markowska

25.08.2024 – Young Igi / Otsochodzi / Daria Zawiałów



Większość artystów jest Wam, Drodzy Czytelnicy, zapewne znana bądź to ze słyszenia, bądź też z lektury naszego UFFO, albowiem o niektórych już wspominałam we wcześniejszych jego wydaniach. Wobec czego skupię się na mniej rozpoznawalnym wykonawcy, a dokładniej na Oskarze Cyms.

OSKAR CYMS - polski wokalista i tekściarz. Pochodzi z miejscowości Nowe w województwie kujawsko-pomorskim. Jego przygoda z muzyką rozpoczęła się w 2020 roku, kiedy to wziął udział w konkursie „Talentobranie”.

Na początku kariery śpiewał zarobkowo na ulicach Sopotu, a nadto nagrywał autorskie covery piosenek innych wykonawców, które publikował na własnym kanale na platformie YouTube. Wkrótce zaczął publikować treści także w aplikacji TikTok, na której zaczął zdobywać rozpoznawalność.

Za sprawą nagrań został dostrzeżony przez menedżera muzycznego Dominika Borkowicza, który zaproponował mu współpracę. I tak oto, w 2021 roku wydał swój debiutancki singiel „Tyle bym dał”, z kolei w 2022 roku wydał singiel „My Girl”, który znalazł się na ścieżce dźwiękowej filmu „365 dni: Ten dzień”.

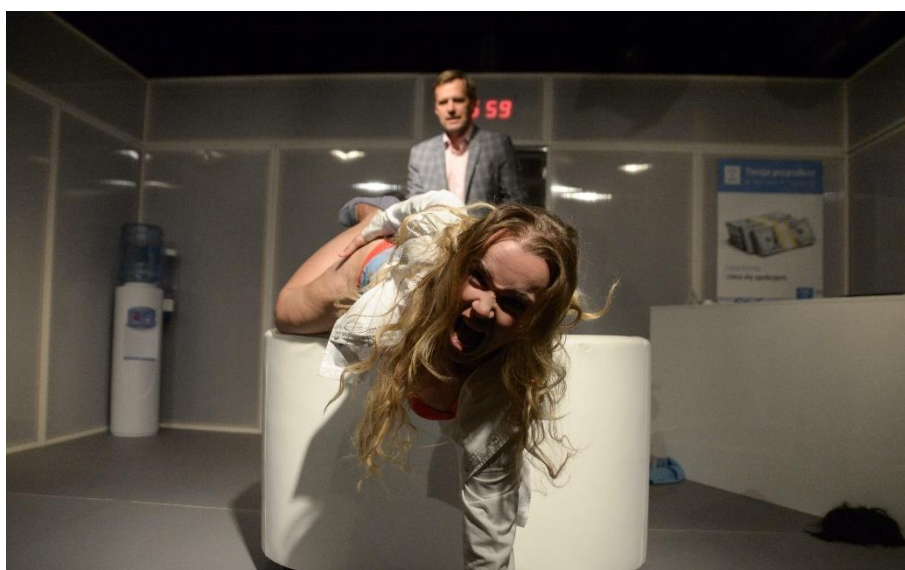
„Ogólnopolską rozpoznawalność zdobył po wydaniu singla „Daj mi znać”, za który w maju 2024 roku odebrał certyfikat platynowej płyty. W tym samym roku zwyciężył w finale 18. edycji programu rozrywkowego telewizji Polsat „Twoja twarz brzmi znajomo”, a w sierpniu wystąpił z utworem „Niech mówią” podczas koncertu „#Great Moments” na Top of the Top Sopot Festival 2023 i podczas koncertu „Magiczne zakończenie wakacji 2023” w Kielcach, na którym zwyciężył w plebiscycie na przebój lata Radia Zet i Polsatu. 17 listopada 2023 roku wydał album pt. „Nigdy wcześniej” i rozpoczął promocyjną trasę koncertową. Płyta została utrzymana w popowym brzmieniu.

W maju 2024 roku Oskar Cyms wydał nowy singiel pt. „Cały czas”. W najnowszym utworze wykonawca „łączy swoje charakterystyczne, emocjonalne teksty z mocnymi, pełnymi pasji liniami melodycznymi, wspartymi przez dynamiczną sekcję dętą, która nadaje piosence przebojowości. Ta wyjątkowa kompozycja zapowiada się na letni hit wszystkich rozgłośni radiowych”.



ŻELAZNY - WAKACYJNIE

FOTKI: ŻELAZNY





TEATR

Anna Regulska

CHORZÓW

TEATR ROZRYWKI W CHORZOWIE

Przed przerwą wakacyjną warto jeszcze raz udać się do teatru, gdzie na scenie Teatru Rozrywki w Chorzowie można zobaczyć (dnia 6 lipca 2024 roku o godz. 18.30 i dnia 7 lipca 2024 godz 17.00) musical komediowy w dwóch aktach Davida Yazbeka - **TOOTSIE**.

Jest to pełna humoru i zabawnych sytuacji historia, opowiadająca o losach utalentowanego aktora, który w życiu nie do końca potrafi odegrać swoją rolę. Michael Dorsey, bo o nim mowa, oprócz talentu posiada kilka cech, które irytują potencjalnych pracodawców, a także jego bliskich. Nie zdaje sobie sprawy, że perfekcjonizm, którym się kieruje, zamyka mu wiele drzwi zarówno w pracy zawodowej, jak i w życiu prywatnym. Postanawia więc podstępem zdobyć to, czego pragnie. Przebrany za kobietę zgłasza się na casting i dostaje „rolę życia” - dosłownie i w przenośni. Od tej chwili musi podporządkować się Pani Dorothy Michaels, która - chcąc nie chcąc - staje się „alter ego” bohatera, co skutkuje wieloma nieoczekiwanymi zdarzeniami. Trudno jest bowiem pogodzić ideę autentyczności, która przyświecała Michaelowi, z udawaniem każdego dnia kogoś, kim nie jest.

Na tej kanwie zbudowana jest przezabawna komedia. Zawarte w niej szalone pomysły, śmieszne sytuacje, wpadki, czy niespodziewane zwroty akcji, obok wzruszeń i rodzącej się nadziei „mimo wszystko”, sprawiają, że porywa nas ona bez reszty. A nowojorski klimat miejsc akcji, wspaniała muzyka, piosenki wpadające w ucho, urzekająca scenografia, rytm, ruch, wypełniają i ożywiają świat przedstawiony na każdej płaszczyźnie.

Musical komediowy Tootsie powstał na podstawie fabuły autorstwa Dona McGuire'a i Larrego Gelbarta oraz filmu wytwórni Columbia Pictures, wyprodukowanego przez Punch Productions z Dustinem Hoffmanem w roli głównej.

www.teatr-rozrywki.pl



KATOWICE

TEATR ŚLĄSKI IM. STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH

Jest największą sceną dramatyczną na Górnym Śląsku.

Istnieje od 1907 roku, najpierw jako Stadtheater, od 1922 r. jako Teatr Polski, a od 1945 pod obecną nazwą.

Posiada trzy sceny, na których zagrano w sumie ponad tysiąc premier w języku niemieckim, polskim i śląskim. Śląską Sceną kierowali m.in. Wilam Horzyca, Gustaw Holoubek i Ignacy Gogolewski, nadając jej charakter teatru literackiego, gdzie szczególną rolę pełni tekst. Kierunek ten od 2013 roku kontynuuje dyrektor Robert Talarczyk.

Teatr Śląski stara się spełniać rolę sceny narodowej na Śląsku.

Swoje prapremiery miały tu dramaty napisane w dialekcie śląskim oraz adaptacje ważnych dla Śląska i regionalnej tożsamości tekstów (Polterabend Stanisława Mutza w reż. Tadeusza Bradeckiego, Piąta strona świata Kazimierza Kutza w reż. Roberta Talarczyka, Czarny ogród Małgorzaty Szejner w adaptacji Krzysztofa Kopki i reżyserii Jacka Głomba czy Western Artura Pałygi w reż. Roberta Talarczyka).

Budynek teatru w stylu neoklasycystycznym zaprojektował rządowy mistrz budowlany **Carl Moritz**, autor projektów opery w Kolonii i teatrów w Barmen, Dürrn oraz Bochum. Budowę teatru rozpoczęto w 1905, a oddano do użytku w 1907, jako teatr niemiecki, w którym znajdowało się aż 800 miejsc dla widowni. Koszty budowy wyniosły 500 tys. ówczesnych marek niemieckich.

Od początku swojego istnienia budynek mieści się na katowickim rynku.

Szczyt fasady budynku ozdobiono płaskorzeźbami umieszczonymi po obu stronach tympanonu, nawiązującymi do scen z Pierścienia Nibelunga, a schody prowadzące do wejścia ozdobiono okazałymi latarniami. Na tympanonie widniał napis w języku niemieckim Deutschem Wort - deutscher Art (pol. Niemieckiemu słowu - niemieckiej sztuce).



Fasadę budynku wielokrotnie przebudowywano: w okresie międzywojennym usunięto płaskorzeźby, w latach 60. ubiegłego stulecia zdemontowano rzeźby stojące w niszach pomiędzy oknami oraz przebudowano schody, likwidując ozdobne latarnie. W 1976 na frontowym tympanonie, na wstędze, na której był niemiecki napis, umieszczono napis

Teatr im. St. Wyspiańskiego

Po ostatnim, mającym miejsce na przełomie stuleci, gruntownym remoncie budynku, wróciły stojące w niszach rzeźby. Już w XXI wieku, w ramach przebudowy katowickiego rynku, zmianie znów uległ kształt schodów. Przed budynkiem przywrócono również Plac Teatralny, na którym odbywają się dziś wydarzenia artystyczne.

Z kolei wakacyjne propozycje przesłane przez poniższe teatry przekazaliśmy Państwu osobną korespondencją w majowej poczcie korporacyjnej. Przypominamy zatem tylko:

TEATR ŻAGŁĘBIA W SOSNOWCU - <https://teatrzaglebia.pl/repertuar/>

TEATR ŻELAZNY W KATOWICACH - <https://www.teatrzelazny.pl/repertuar/>





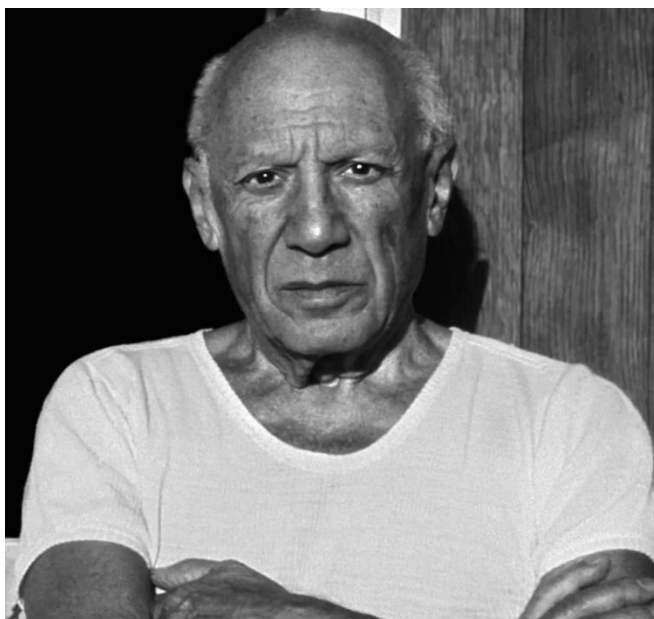
WYSTAWY

Sylvia Jankiewicz

TYCHY - TICHAUER ART GALLERY

Na stronie internetowej <https://tichauer.pl/picasso> można zobaczyć oczy Picassa.

Czy ktoś zaprzeczy, że nawet na czarno-białej fotografii sprzed lat robią wrażenie?



Picasso – opis wystawy

Tichauer Art Gallery zaprasza wszystkich wielbicieli sztuki na kolejną wyjątkową wystawę! „Picasso. Zarys emocji” to ekspozycja 116 litografii, akwafort oraz grafik, reprezentujących przekrojowo sztukę artysty. Prace z okresu 1946 – 1970 r. przedstawiają niezwykłą różnorodność dorobku Pabla Picassa. Na wystawie, której kluczem jest legendarna płomienna natura hiszpańskiego geniusza sztuki współczesnej, spotkają Państwo dzieła ukazujące pełną paletę uczuć znanych nam wszystkim – od smutku, po namiętność. Część prac pochodzi ze szkicowników Picassa. Wybrane dzieła ukazują artystę nie tylko jako tytana pracy, ale także mężczyznę o dużym poczuciu humoru i nienasyconym apetycie na życie. Wystawa Pabla Picassa reprezentuje ogromny zbiór dzieł pochodzących z prywatnej kolekcji Państwa Picz.

Współorganizatorem wydarzenia jest Epicentrum Art Gallery.

Ramy czasowe wydarzenia: 15.06 – 06.10.2024 r.

Obok - celny, krótki opis wystawy - ujmujący jej sedno.

„Część rysunków pochodzi ze szkicowników Picassa. Autoportrety, humorystyczne rysunekczki, a także szkice do prac malarskich ukazują artystę nie tylko jako tytana pracy. Okazują się, że Pablo Picasso miał specyficzne poczucie humoru. Niektóre prezentowane prace są eksponowane w wydzielonej części ekspozycji.” (<https://kultura.tychy.pl/wydarzenia/picasso-zarys-emocji/> - Pablo Picasso „Picasso. Zarys emocji” grafika, rysunek).



W tej wydzielonej części dla osób dorosłych wystawione zostały prace ukazujące temperament artysty, ale przede wszystkim człowieka: z jego miłością do życia i do kobiet.

„Był znany z licznych skandali i romansów oraz wybuchowego i nieprzejednanego charakteru. Wzbudzając, jak żaden inny artysta, ogromne zainteresowanie nie tylko jego sztuką, ale także swą pasjonującą postacią, rozbudza wyobraźnię do dziś. Jego sztuka stawia wyzwania i budzi kontrowersje pomimo upływu dekad. Biografia artysty roznieca wyobraźnię i podobnie jak jego twórczość, nie pozostawia nikogo obojętnym.”

Kuratorka wystawy Dagmara Giej-Rusnak, wyjaśniła na konferencji prasowej, że celem wystawy „dodatkowo jest pokazanie wrażliwszej strony Picassa. – „Oddawał się pasji życia, oddawał się temu, aby świat, który odczuwał prawdopodobnie mocniej niż inni, przedstawiać w formie sztuki. Stąd to ogromne rozedrganie, zróżnicowanie form i rewolucja w sztuce, jaką był kubizm” (Pablo Picasso w Polsce. Wystawa „Zarys Emocji” jest już dostępna - Dominika Soćko: na <https://zwierciadlo.pl/kultura/542086,1,wyjatkowa-kolekcja-dziel-pabla-picassa-w-galerii-w-tychach-wystawa-zarys-emocji-jest-juz-dostepna.read> oraz Źródło: Patryk Osadnik, „Zarys emocji”. Kolekcja dzieł Pabla Picassa w Tichauer Art Gallery, pap.pl, [dostęp: 17.06.2024]; tichauer.pl.).

Wystawa składa się z kilku części. „Dzieła Picassa zostały uporządkowane chronologicznie. Osobny, obszerny zbiór stanowią erotyczne prace ze szkicownika artysty, które są prezentowane w Polsce pierwszy raz. - Picasso miał ogromny temperament, znany to z legend, które na jego temat krążą, dotyczących jego relacji damsko-męskich.”

„Właściciele kolekcji mają to szczęście, że posiadają tak odważny szkicownik”

kuratorka Dagmara Giej-Rusnak podkreśliła, że jest on prezentowany po raz pierwszy

A kiedy?

A ZAGADKA - odsyłamy do naszego KONKRETU - na końcu numeru



MAŁOMIASTECZKOWY

Arkadiusz Szkuřat

„MAŁOMIASTECZKOWY...”

22 i 23 czerwca chorzowski Kocioł Czarownic

gościł finał trasy stadionowej Dawida Podsiadło

W ramach trasy Podsiadło wystąpił na dwóch koncertach w Gdańsku, potem dał koncert we Wrocławiu i dwa razy w Poznaniu. Na sam koniec trasy Dawid Podsiadło zostawił sobie Chorzów, również prawdopodobnie dlatego, że sam pochodzi z Dąbrowy Górniczej.

Dawid Podsiadło już od 2013 roku, kiedy ukazał się jego debiutancki album *Comfort and Happiness*, jest obecny na polskim rynku muzycznym. Początki jego kariery wiążą się z popularnymi programami typu talent show, startował w kilku z różnym powodzeniem, jednak udział w 2012 roku w X Faktörze, w którym dotarł do finału, pozwoliły mu uzyskać kontrakt muzyczny i wydać pierwszą płytę. Od tej pory Podsiadło stał się jednym z najpopularniejszych polskich piosenkarzy i muzyków.

Dotychczas sprzedał ponad milion płyt, zdobył 12 Fryderyków, na 18 nominacji - nagród polskiego przemysłu muzycznego. Oprócz kariery solowej, Podsiadło jest członkiem grupy *Curly Heads*, bierze udział we wspólnych projektach artystów młodego pokolenia, nagrywa piosenki w ramach Męskiego Grania i piosenki do filmów.

Koncert został dopracowany w najmniejszych szczegółach.

Doskonałym pomysłem organizatorów trasy była scena 360°.

Na środku płyty ustawiono scenę, której środkowa część w trakcie koncertu powoli obracała się dookoła, a w cztery strony stadionu skierowane były wybiegi dla artystów. Powodowało



to, że musieli się oni sporo nabiegać, i to dosłownie, żeby pokazywać się z każdej strony sceny. Jednak pozwoliło stworzyć doskonałe warunki dla widzów, co równie ważne - sprzedać zaplecze sceny, bo go zwyczajnie na koncercie nie było.

Cały stadion był wypełniony widzami.

Każdy z dwóch chorzowskich koncertów zgromadził około 95-100 tyś. widzów, co daje łącznie prawie 200 tyś. osób. To kolejny polski artysta solowy, który wypełnił cały stadion, do tej pory udało się to tylko Sanah, Taco Hemingwayowi i właśnie Podsiadło, przy czym właśnie on jako pierwszy wyprzedał cały Stadion Narodowy, na którym mieści się około 65 tyś widzów. Czyli chorzowskie koncerty okazały się największe.

A propos Hemingwaya, 22 czerwca w tym samym czasie co Podsiadło w Chorzowie, na Narodowym grał koncert Taco Hemingway. Widzów obu koncertów czekała niespodzianka, być może widzowie w Warszawie zauważyli, że Taco co jakiś czas spogląda na zegarek. Obaj piosenkarze połączyli się na video w trakcie koncertów i widzowie obu wydarzeń mogli oglądać ich pogawędkę na telebimach. W sumie więc jednocześnie oglądał ich 150-160 tyś widzów.

Dawid Podsiadło nie zawiódł - finał w niedzielę był jednym z najlepszych koncertów jakie w ostatnich latach odbyły się w Polsce.

Podsiadło jest prawdziwym zwierzęciem scenicznym, ma doskonały kontakt z publicznością, nawet jak zdarzyło mu się zapomnieć tekstu, to wybrnął z tego z humorem i nie udawał, że coś mu umknęło. Scena 360° sprawdziła się doskonale, mimo, że czasami trzeba było szukać wzrokiem biegającego wykonawcy.

Były latające delfiny, rekiny i wieloryb, były strzelające ponad scenę płomienie, były lasery i doskonałej jakości wielkie telebimy z atrakcyjnymi grafikami. Zresztą cała oprawa świetlna była na bardzo wysokim poziomie, w zasadzie każdy wolny element sceny był wykorzystany jako ekran, również niektóre elementy trybun. Naprawdę wizualnie i scenograficznie koncert był dopracowany na najwyższym poziomie, jakiego nie powstydzilyby się największe światowe gwiazdy.

Warto przypomnieć, że w sierpniu na Stadionie Narodowym wystąpi obecnie największa chyba amerykańska gwiazda pop - Taylor Swift, która zagra 3 koncerty, na które sprzedano mniej biletów niż na oba chorzowskie koncerty Podsiadły. Postawił jej poprzeczkę bardzo wysoko.

Oprawa wizualna to ważna sprawa, ale najważniejsza jest muzyka. Jak było?



Niedzielnny koncert na finał trasy zapewnił widzom rozpustną ucztę muzyczną.

Posiadło zaprosił gości, których obecność była niespodzianką dla widzów. Na poprzednich koncertach, też w sobotę 22 czerwca, pojawiali się kilku artystów, z którymi wykonał ich piosenki.

Jednak w niedzielę byli wszyscy.

Podsiadło zaśpiewał *Długość dźwięku samotności* z Arturem Rojkiem, *Kosmiczne energie* z Ralphem Kaminskim, *Niebo było różowe* z Kaśką Sochacką i *Hej wy* z Kortezelem. Rojek prawie nie miał jak śpiewać, bo zagłuszał go cały stadion swoim śpiewem. Ta piosenka ma 25 lat, a brzmi jakby była najnowszym przebojem, ma w sobie jakąś magiczną energię.

Niespodzianką było też wykonanie piosenek z Męskiego grania. W sobotę Podsiadło śpiewał *je sam*, w niedzielę *I Ciebie też, bardzo* zaśpiewał z Vito Bambino i Darią Zawiałow, którzy niespodziewanie wyłaniali się spod sceny, co wprawiło publiczność w istną euforię.

W trakcie wykonywania *Szarość i róż* spod sceny wyszła orkiestra OSP Nadarzyn w strojach galowych, zagrali i wyglądali świetnie, kilkadziesiąt osób wypełniło scenę dookoła.

Skąd wynika taka popularność Podsiadły i dlaczego ten chłopak wypełnia całe stadiony, gromadząc więcej widzów niż światowe gwiazdy?

Myszę, że jest to kwestia targetu, grupy docelowej. Piosenek Dawida Podsiadły, takiego fajnego chłopaka z kręconymi włosami, przyszczatego, z lekko specyficznym wąsem, nie pozującego na wielką gwiazdę, słuchają nastolatki. Ale też słuchają tych piosenek ich matki i babcie. Podsiadło ma 31 lat i trafia ze swoją muzyką w gusta trzech pokoleń. Na koncercie było mnóstwo małolatów, ale też ich rodziców i dziadków, i wszyscy świetnie się bawili, wszyscy śpiewali razem, znają te piosenki i potrafią je zaśpiewać.

To chyba największa zasługa Dawida Podsiadły, że ze swoją muzyką przekracza granice pokoleń,

nie skupia się na jednej grupie docelowej ale śpiewa fajne piosenki, które nie brzmią jak skierowane tylko do określonego targetu, a przez to pozwalają cieszyć się wspólną zabawą na koncercie, komuś kto dopiero wchodzi w swoje dorosłe życie ale również temu, kto zdobył już wielki bagaż doświadczeń i pewnie widział niejeden koncert. A może to był jego pierwszy w życiu.

Warto się wybrać na Podsiadłę jak tylko będzie grał kolejny koncert - sam zapowiedział, że widzimy się pewnie za rok.



NASI SPECJALNI WYSŁANNICY

IŻBA NOTARIALNA W BIAŁYMSTOKU

Aneta Budna

**Ponieważ latem na wyjazd na Mazury nie trzeba nikogo namawiać,
a o Olsztyn Green Festiwal też raczej wszyscy wiedzą, postanowiłam tym razem
zaprezentować ofertę kulturalną Podlasia.**

Zapraszam na kolejną - XXIX edycję Katedralnych Koncertów Organowych!

W trakcie siedmiu festiwalowych wieczorów w białostockiej bazylice katedralnej swój artystyczny kunszt zaprezentują wybitni artyści z kraju i zagranicy. 28 czerwca, 5 lipca, 12 lipca, 19 lipca, 26 lipca, 9 sierpnia, i 16 sierpnia, zawsze o 19:15, co tydzień inny program. Serdecznie zapraszam.

Ulęgę w upale przyniesie nam chłód wystawowych sal, a tu oferta jest bogata:

Wystawa "Gideon Horváth. The Whispering Hole" 2024-05-10 - 2024-07-21

Wystawa Krzysztofa Olszewskiego "nie-do-mówienia" 2024-05-10 - 2024-08-04

Wystawa Ivan Svitlychnyi "Maybe We Can Have Fun Together" 2024-05-10 - 2024-07-21

Wystawa "W drodze. Żołnierze «armii Andersa» 1941–1946" 2024-05-17 - 2024-08-15

Wystawa "Śledź w porcelanie. (Po białostocku)" 2024-05-24 - 2024-07-31

III Ogólnopolskie Triennale Tkaniny Artystycznej Uczniów Szkół Plastycznych w Supraślu
2024-06-07 - 2024-09-15



Melodia z dźwięków i wspomnień. Mikrohistoria Alicji Szataginowej 2024-06-09 - 2024-09-01

Wystawa "Pies w tulipanach" Karoliny Krot 2024-06-14 - 2024-08-11

Wystawa "Między wschodem a zachodem" 2024-06-21 - 2024-08-31

Rafał Ganowski, Mateusz Putra, Piotr Wróblewski: Dalej, wyżej, szybciej

2024-06-26 - 2024-08-18

Wakacje w Białymstoku jak zawsze kończą się festiwalem „Wschód Kultury/Inny Wymiar”.

Wydarzenie od 2013 roku organizowane jest w ramach projektu Wschód Kultury łączącego we współpracy Białystok, Lublin i Rzeszów z krajami Partnerstwa Wschodniego.

W tym roku w dniach 22-25 sierpnia. W programie pięciu wymiarów (muzyki, sztuki, filmu, społeczności i teatru) znalazło się ponad 30 wydarzeń, na które wstęp jest tradycyjnie bezpłatny. Podczas festiwalu swoją twórczość zaprezentują zawsze artyści wywodzący się z różnych narodowości i kultur, również tych, które współtworzyły w przeszłości historię i kulturę regionu. Szczegółowy program na stronie białostockiego ośrodka kultury.

A teraz za miasto.....

W te wakacje przewoźnik Polregio zachęca do skorzystania z przejazdu pociągiem przez Puszcę Knyszyńską.

Uruchomiono linię sezonową z Białegostoku do Suwałk i Walił (8 czerwca - 29 września). Poza samą atrakcją wynikającą z podróży najlepiej wybrać termin lokalnych suwalskich festiwali.

W dniach 5 i 6 lipca 2024 na terenie Wigierskiego Parku Narodowego oraz w Suwałkach odbędzie się festiwal Wigrosfera.

Główna scena usytuowana będzie w Tawernie przy Ogrodach Klasztornych z widokiem na Klasztor Pokamedulski w Wigrach. W mieście Suwałki koncerty będą się odbywały w sali koncertowej Suwalskiego Ośrodka Kultury. Idea artystyczna zakłada prezentację najbardziej kreatywnych polskich twórców, którzy łączą w swoich dokonaniach tradycję muzyki klasycznej oraz najnowsze jej osiągnięcia wykorzystujące nowinki technologiczne.

Więcej informacji pod adresem: <https://wigrosfera.com/>

A tydzień później zapowiadane także przed rokiem **Suwałki Blues Festiwal**.

Po szczegóły zapraszam na <https://suwalkiblues.com/pl/>



IZBA NOTARIALNA W GDAŃSKU

Alicja Lehmann

BYDGOSZCZ

Rzeka Muzyki to bydgoska letnia tradycja - w lipcowe i sierpniowe niedzielne wieczory, publiczność uczestniczy w koncertach nad Brdą. Repertuar jest zawsze różnorodny - od jazzu i bluesa, przez rytmy latynoamerykańskie czy tango, aż po poezję śpiewaną czy muzykę operową.

Podczas cyklu 8 koncertów w ramach Rzeki Muzyki, przed bydgoską publicznością wystąpią: 7 lipca Felix Jazz Orchestra im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy (dawniej Big Band Akademii Muzycznej). Blisko 30 muzyków zagra utwory z płyty Solaris, zawierające autorskie kompozycje Michała Szlempo. 14 lipca zapraszamy wszystkich którzy znają i kochają utwory Ani Rusowicz, Karin Stanek, Kasi Sobczyk i Czerwono-Czarnych oraz zespołu Breakout na koncert Kocham BigBit. Na scenie wystąpią dwie wokalistki: Małgorzata Jakubiec-Hauke i Magdalena Fudała. Tydzień później, 21 lipca wystąpią kubańczycy Jose Torres i zespół Havana Dreams, a 28 lipca zapraszamy na recital Hanny Śleszyńskiej. Podczas spotkania z Hanną Śleszyńska usłyszymy filmowe przeboje z repertuaru Lizy Minnelli, z musicalu Chicago – utwór „Mama Morton (When You’re Good to Mama), czyli wielkie hity musicalowe śpiewane po polsku w polskiej adaptacji. Będzie to brawurowa podróż przez utwory Brechta, zespołu Dwa Plus Jeden oraz znane utwory wielkich kompozytorów i tekściarzy w nowych aranżacjach (Jonasz Kofta, Wojciech Młynarski, K.I. Gałczyński, Adam Nowak). 4 sierpnia wystąpi pięciu energetycznych muzyków z zespołu Bibobit, których największą miłością jest jazz, który zgrabnie łączą z elektroniką, funkiem, groove i neosoulem. 11 sierpnia nad Brdą z koncertem Osiecka itp. itd...wystąpi Natalia Lesz. Tydzień później (18.08) zapraszamy na koncert Rubensa, który zadebiutował albumem „Piosenki, których nikt nie chciał. W ostatnią niedzielę sierpnia (25.08) wystąpi Pawbeats wraz z orkiestrą.

Koncerty będą się odbywać w każdą niedzielę lipca i sierpnia o godz. 19:00 na Wyspie Młyńskiej. Pierwszy występ już 7 lipca. Wstęp na każde wydarzenie jest bezpłatny.



TRÓJMIASTO:

3-6 lipca Open'er Festival - Gdynia - Kosakowo, Port Lotniczy

12.07. **ED Sheeran** Polsat Plus Arena

11-14.07. XXVI edycja **Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Plenerowych i Ulicznych FETA**. Park Reagana, Gdańsk, ul. Piastowska; wstęp wolny. W programie: widowiska uliczne, spektakle plenerowe, lalkowe, nowego cyrku oraz happeningi. Zaprezentujemy wartościowe i różnorodne zjawiska teatru ulicznego i plenerowego w wykonaniu artystów z całej Europy. Tematem przewodnim tegorocznych widowisk jest fantazja.

20-25 lipca **Baltic Opera Festival** - Opera Leśnej w Sopocie i Opera Bałtycka w Gdańsku. Prawdziwe święto dla koneserów muzyki operowej.

25 lipca - 4 sierpnia - 28. **Międzynarodowy Festiwal Szekspirowski** odbędzie się w dniach motto tegorocznej edycji brzmi "A niech się głowy toczą!". W programie aż 10 premier polskich spektakli oraz zagraniczne produkcje. W konkursie o Złotego Yoricka zmierzy się 5 spektakli.

16-25.07. **Ladies Jazz Festival** - różne lokalizacje

Wystąpią m.in.:

Urszula Dudziak, Micromusic, Kajah, Daria Zawiałow, Dorota Miśkiewicz, Aga Zaryan, Monika Borzym....i wielu innych artystów.

<https://www.ladiesjazz.pl/program/>

19-20.07. **Męskie Granie** - Polsat Plus Arena

3.07. - 11.08. **Fine Dining Week** - różne lokalizacje

Festiwal sztuki restauracyjnej powraca pod hasłem #wHarmonii! Wyjątkowe doświadczenia restauracyjne dostępne są w atrakcyjnej, festiwalowej cenie w niemal 100 najlepszych restauracjach premium w Polsce. Rezerwacje wystartowały na [FineDiningWeek.pl](https://www.FineDiningWeek.pl).

Najbliższa edycja festiwalu sztuki restauracyjnej będzie opowieścią o dążeniu do idealnego wyważenia smaków oraz doskonałego balansu pomiędzy tradycją, a nowatorskimi, kulinarnymi doświadczeniami Chefów kuchni, a także o harmonii z naturą poprzez



wykorzystanie sezonowych składników najwyższej jakości. FineDiningWeek® to dbałość o kompleksowe doznania gości, obejmujące zarówno aspekt kulinarny, jak i wrażenia estetyczne oraz atmosferę i poziom obsługi.

<https://kulinaria.trojmiasto.pl/Fine-Dining-Week-imp555625.html>

Do 21 lipca festiwal Gdynia Sailing Days

Prawie 1000 żeglarzy i żeglarek weźmie udział w żeglarskim festiwalu Gdynia Sailing Days. Ta jedna z najważniejszych imprez regatowych w północnej Europie rozpocznie się w piątek 28 czerwca i potrwa do 21 lipca. To już 25 edycja imprezy, podczas której zobaczymy żeglarzy w 15 klasach regatowych, nie zabraknie regat rangi mistrzostw Europy, jak i szeregu imprez towarzyszących z zajęciami dla dzieci w ramach programu PGE PolSailing i największą wystawą jachtów na wodzie Polboat Yachting Festival na czele.

27.07.- 18.08. Jarmark św. Dominika

27 lipca rozpocznie się wyczekiwany przez wszystkich Jarmark św. Dominika, wydarzenie potrwa do 18 sierpnia! To będzie czas cudownych przeżyć w samym sercu Gdańska.

Rozpoczęło się odliczanie do Jarmarku św. Dominika 2024. Festiwal cudownych przeżyć w samym sercu Gdańska potrwa tradycyjnie trzy tygodnie. Już teraz warto zarezerwować czas, aby stać się częścią jednego z największych europejskich letnich wydarzeń na świeżym powietrzu. Czekamy również na wystawców, którzy mogą rejestrować się za pośrednictwem odświeżonej strony jarmarkswdominika.pl.

764. Jarmark św. Dominika nabiera kształtów i już teraz możemy zdradzić, że będzie pełen cudów - od handlu, przez gastronomię, po rozrywkę. Uliczki w sercu Gdańska będą tętnić życiem. Ta tradycja trwa od 1260 roku i jest nierozdzieloną częścią letniego sezonu w stolicy Pomorza.

Przez lata Jarmark św. Dominika zmieniał się, aby wystawcy i odwiedzający mogli czerpać jak największą przyjemność z uczestnictwa w tym wydarzeniu. Nie inaczej będzie w tym roku. Choć nie ukrywamy, że cały czas inspirujemy się historią i szeroko rozumianymi cudami, które pojawiały się podczas Jarmarku.

Jedną z cudownych chwil, której doświadczyli uczestnicy Jarmarku w 1790 roku, był pierwszy w Gdańsku lot balonu wypełnianego gorącym powietrzem. W XIX w. zaprezentowano podczas



wydarzenia tzw. mechaniczną dorożkę, czyli prototyp samochodu. Za cud uważano w przeszłości pojawienie się w przestrzeni wydarzenia zebry, słonia czy krokodyla. Cudów dokonywały również grupy teatralne, które swego czasu licznie odwiedzały Jarmark w Gdańsku.

Internetowa przestrzeń Jarmarku

Jedną z tegorocznych nowości jest odświeżona strona internetowa Jarmarku św. Dominika. Nowa wersja jest już dostępna pod adresem jarmarkswdominika.pl. Znajdziecie na niej przejrzyste informacje, minimalistyczną formę, wyraziste grafiki jarmarkowych przystanków tematycznych, ale przede wszystkim dużo przestrzeni i "powietrza" - dokładnie tak, jak podczas Jarmarku św. Dominika.

Jarmark św. Dominika w Top 10 wydarzeń w Europie

Już początek 2024 roku przyniósł cudowne wyróżnienie dla gdańskiego Jarmarku. Znalazł się bowiem w Top 10 najfajniejszych wydarzeń w Europie, które odbędą się w bieżącym roku. Ranking stworzony na podstawie opinii ekspertów ds. podróży opublikował ceniony tytuł - Forbes. Jarmark św. Dominika dzieli miejsca w czołowej dziesiątce m.in. z: monachijskim Oktoberfest, Dniem Św. Patryka w Dublinie, Świętem Sanfermines w Pampelunie czy Cheese Rolling w Cooper's Hill.

"Wraz z tradycyjnymi jarmarkami świątecznymi oraz Oktoberfest jest uważany za jedno z największych wydarzeń kulturalno-handlowych na świeżym powietrzu w Europie" - napisano w uzasadnieniu wyboru. Wyróżnienie pokazuje, że jakość Jarmarku św. Dominika, która zdecydowanie poprawiła się w ostatnich latach, zostaje zauważana także poza granicami naszego kraju.

Wydarzenia i atrakcje Jarmarku św. Dominika

Gdański Jarmark to także nierozdzielne z nim wydarzenia i atrakcje stałe, które rok w rok cieszą się ogromną popularnością mieszkańców, jak i odwiedzających. Podczas 764. edycji wydarzenia nie zabraknie więc Przystanków:

- Smaków na Skwerze Świętopełka - posmakujesz tutaj kuchni świata, złapiesz oddech
- Pod Żaglami na Ołowiance - w tym miejscu, wspólnie ze znajomymi możecie cieszyć się dobrą muzyką, obejrzeć film w kinie plenerowym, podziwiać pokazy iluminacji świetlnej i wiele, wiele więcej.



- Przygoda na Targu Rybnym - to strefa stworzona z myślą o najmłodszych, ale i ich rodzicach, którzy będą mogli zostawić pociechę w dobrych rękach.
- Równość przy ul. Rajskiej - to miejsce, w którym w formule letniego odpoczynku rozmawiamy o rzeczach ważnych jak tolerancja, otwartość, wolność oraz zacieramy różnice pokoleniowe i kulturowe.

A to nie wszystkie jarmarkowe przystanki. Chcemy jednak zachować kilka niespodzianek na później.

W przestrzeni Jarmarku nie zabraknie także koła widokowego AmberSky, Gdańskiej Karuzeli, czy Strefy Seniora. Z wydarzeń programowych, już teraz możemy zaprosić na: Ceremonię Otwarcia i Zamknięcia, Pomorskie Święto Rzemiosła, Święto Ekonomii Społecznej, Święto Równości, 30. Bieg św. Dominika czy Święto Wolontariatu.

TORUŃ

Artus Festival to wydarzenie, które od wielu lat jest jednym z najważniejszych projektów Dworu Artusa. W tym roku festiwal zostanie rozłożony na cały okres letni lipiec-sierpień. Wśród licznych wydarzeń znajdziecie: koncerty polskich i światowych gwiazd, inspirujące spotkania, wystawy łączące sztukę i reportaż, a także edukacyjne warsztaty dla całych rodzin!

Muzyka stanowić będzie trzon programowy wydarzenia. Festiwal będzie łączył w sobie różne gatunki. W programie Artus Festival znajdą się wydarzenia artystyczne inspirowane różnymi nurtami muzycznymi, m.in.: muzyką rozrywkową, klasyczną, jazzem, bluesem, hip-hopem, soulem, kabaretem, muzyką dawną, aktorską i innymi.

Wydarzenie wpisze się w **Kulturalne Lato w Toruniu** i ubogaci ofertę skierowaną do mieszkanki i mieszkańców oraz do przybywających do miasta turystów.

W programie m.in: Międzynarodowy Festiwal Improwizacji Teatralnej JO!, koncert Renaty Przemek. Micromusic, Lech Janerka.



IZBA NOTARIALNA W ŁODZI

Rafał Jabłoński

Łódź, k...ulturalnie

albo Łódzirej po kulturze miasta obwodnic

No i zbudowali te obwodnice wokół i mamy coraz bardziej porobione (i jeszcze będą robić dodatkowe zjazdy więc jeszcze łatwiej będzie dojechać!), a póki co ... latem warto zabłądzić do Miasta Mody, Miasta Dizajnu, Miasta Fotografii i Miasta Jazzu.

Łódź nie byłaby sobą gdyby nie przyciągała ludzi świata mody i dizajnu, nie używała im swych gościnnych progów, nie promowała młodych adeptów tejże próżniaczej i po części ulotnej dziedziny sztuki.

Ale czyż nie otwieramy ust z zachwytu widząc nowatorskie projekty, odważne kreacje, niecodzienne połączenia tego, co z pozoru niepołączalne? A to z Polski właśnie...

Tak było też z Arkadiusem.

Pisały o nim najważniejsze dzienniki i najważniejsze nazwiska branży mody, jakie tylko może sobie wyobrazić projektant. I wszyscy pisali o jego kolekcjach, a nie o jego sławie. Arkadiusz Weremczuk, znany jako Arkadius, to pierwszy z polskich projektantów mody, któremu udało się założyć i rozstawić swoją markę zagranicą. Jego ubrania nosiły Janet Jackson, Björk czy Christina Aguilera. W świecie mody pojawił się w 1999 roku i szybko został okrzyknięty artystą ekstrawaganckim, ekscentrycznym i nieziemsko utalentowanym.

I tego lata w przepięknej Białej Fabryce Geyera, w postindustrialnych wnętrzach Centralnego Muzeum Włókiennictwa w Łodzi prezentowana jest ekspozycja „Arkadius. Wielkie namiętności. Konfrontacje”. Największa ekspozycja w historii prezentuje całą historię twórczości Arkadiusa. Zaprezentowane zostaną wszystkie jego kolekcje, a także dzieła innych twórców, nawiązujące do lat aktywności artystycznej projektanta.

<https://cmwl.pl/public/aktualnosci/unikatowe-kolekcje-odziezy-arkadiusa-w-cmwl,226>



Prawdę powiedziawszy będąc w tym miejscu warto zostać na dłużej i planując weekend w Łodzi pokusić się o udział w jednym z corocznych klimatycznych koncertów w niepowtarzalnej akustyce fabrycznego dziedzińca.

Jak co roku latem, w każdy piątek zaprasza Geyer Music Factory.

Od jazzu, przez utwory autorskie, po muzykę latynoską i pop. Podczas jubileuszowej edycji festiwalu Geyer Music Factory zagrają artyści, których koncerty cieszyły się największym zainteresowaniem publiczności: Grohman Orchestra & Bartek Grzanek, Dorota Miśkiewicz, Atom String Quartet i Motion Trio. Usłyszymy muzykę filmową, brzmienia z gorącej Brazylii, wykonania klasyczne i nowoczesne inspirowane dźwiękami z różnych zakątków świata.

<https://cmwl.pl/public/informacje/geyer-music-factory-2024,337>

A skoro już jesteśmy przy jazzie to wrażliwe na dźwięki dusze

nie mogą być obojętne na ofertę dorocznej **Letniej Akademii Jazzu**.

13 dni koncertowych w dniach 4 lipca - 29 sierpnia to wyjątkowa uczta dla ucha w wykonaniu klasyków polskiej i nie tylko polskiej sceny jazzowej. Rekomendacją niech będą takie tuzy jak: Mitch & Mitch, Marcin Masecki, Jaga Jazzist, grupa Czereśnie, Piff Paw. Wisienką na torcie muzycznej uczty będzie **Wodecki Twist** - projekt pod kierownictwem muzycznym Tomasza Szymusia. Na koncercie wystąpią znani polscy Artyści, którzy wykonają utwory Zbigniewa Wodeckiego w specjalnie przygotowanych aranżacjach. Koncert odbędzie się w ramach współpracy z Fundacją im. Zbigniewa Wodeckiego.

<https://letniaakademiajazzu.pl/>



IZBA NOTARIALNA W POZNANIU

Szymon Posadzy

SPEKTAKLE/KONCERTY/WYSTAWY/WYDARZENIA

TEATR NOWY

Z uwagi na sezon urlopowy tym razem zapowiedź jesiennego wydarzenia 😊

Popularne powiedzenie głosi, że na świecie pewne są tylko śmierć i podatki. W Teatrze Nowym do tej listy dopisujemy jednak coś więcej: coroczny październikowy finał Festiwalu **PAMIĘTAJMY O OSIECKIEJ!**

To unikatowe w skali kraju wydarzenie na dobre zadomowiło się w Poznaniu i znów umożliwi Państwu kilkudniowe zanurzenie się w świecie świetnych tekstów Agnieszki Osieckiej, doskonałych aranżacji oraz wokalnych talentów... A najlepsze jest to, że bilety na te jesienne koncerty możecie kupić już teraz! Zapraszam serdecznie!

17, 18 i 19 października 2024 | godz. 19.00

Pierwszego dnia - opcja dla niecierpliwych - pierwszy koncert finalistów tegorocznej edycji konkursu wokального. Chcą Państwo usłyszeć najbardziej utalentowanych wykonawców tegorocznej edycji i ich niebanalne interpretacje kilkunastu znanych i mniej znanych piosenek Agnieszki Osieckiej, jeszcze zanim uczyni to jury? Zapraszam w czwartkowy wieczór na Dużą Scenę Teatru Nowego!

Decydujący festiwalowy wieczór - w piątek najlepsi z najlepszych 27. edycji PAMIĘTAJMY O OSIECKIEJ zaprezentują swoje pomysły na Osiecką - po dwa na każdy tzw. podmiot wykonawczy - przed jury, złożonym jak co roku z najwybitniejszych osobowości polskiej kultury. Przeżyjmy wspólnie z nimi te niezwykle emocje, dając się porwać doskonałym tekstom patronki wydarzenia i muzyce zaaranżowanej specjalnie na ten wyjątkowy dzień!

Po emocjach piątkowych zmagani przed jury czas na to, co najważniejsze: **ogłoszenie werdyktu** jury, wręczenie nagród i, oczywiście, solidną porcję dobrej muzyki, którą zapewnią nam tego wieczoru nie tylko finaliści konkursu, lecz również laureatka Nagrody Głównej Marszałka



Województwa Wielkopolskiego - Marta Tchórzewska. Ten pakiet gwarantuje wymienitą zabawę, mnóstwo wzruszeń i dźwiękowych odkryć.

<https://teatrnowy.pl/2024/06/10/jesien-z-osiecka/>

KONCERTY #NaFalach

Cykl plenerowych koncertów nad jeziorami Maltańskim i Strzeszyńskim od 2018 roku odbywa się pod nazwą #NaFalach. Do Poznania przez całe lato przyjeżdżają najlepsi polscy muzycy, a wstęp na koncerty jest całkowicie darmowy. Podczas ostatnich edycji #NaFalach zaprezentowali się między innymi: Kamil Bednarek, Dawid Kwiatkowski, Paktofonika, Matylda/Łukasiewicz, Mela Koteluk, Fisz/Emade, Zalia oraz Dagadana.

Miasto Poznań i Poznańskie Ośrodki Sportu i Rekreacji zapraszają na kolejną odsłonę cyklu #NaFalach. Tego lata przygotowaliśmy dla Was 6 wspaniałych koncertów, które odbędą się nad jeziorami Maltańskim i Strzeszyńskim. Wstęp na wszystkie nasze wydarzenia jest bezpłatny. Koncerty #NaFalach odbywać się będą nad malowniczym Jeziorem Strzeszyńskim, na polanie zlokalizowanej w pobliżu kąpieliska. Pierwszy koncert w tym miejscu odbędzie się 12. Lipca. O godzinie 20:00 wystąpi Mitch&Mitch. Ta popularna orkiestra znana jest choćby z nowej aranżacji utworów Zbigniewa Wodeckiego, dzięki której jego utwory trafiły także do młodszej publiczności.

Następnego dnia - również o 20:00 na scenie zaprezentuje się Mikromusic. Zespół pod dowództwem Natalii Grosiak gościliśmy już wcześniej i z radością zrobimy to ponownie. Autorzy utworów takich jak Takiego chłopaka, Tak mi się nie chce czy Bezwładnie zaprezentują swoją bogatą dyskografię. I to wcale nie Na krzywy ryj 😊 Po małej przerwie cykl koncertów #NaFalach zostanie wznowiony i powróci nad Jezioro Strzeszyńskie z przysłowiowym przytupem. W piątek 16 sierpnia o godzinie 20:00 wystąpi tutaj Margaret, a w sobotę 17 sierpnia Organek. <https://nafalach.poznan.pl/>

„WAKACJE W MUZEUM”

W nadchodzące wakacje **zapraszamy dzieci w wieku szkolnym i przedszkolnym** do Muzeum Narodowego w Poznaniu i jego oddziałów, gdzie **jest do zaproponowania całą masę przygód**. Tropienie zamkowych tajemnic, pokazy mody, wytwarzanie biżuterii, legendy naszych przodków czy doświadczanie sztuki wszystkimi zmysłami - to tylko niektóre z inspirujących spotkań przygotowanych przez edukatorów MNP.

Szczegółowy program na: <https://mnp.art.pl/event/wakacje-w-muzeum-2024>



IZBA NOTARIALNA W RZESZOWIE

Paweł Białachowski

Ja wsysam w siebie lato tak jak dzika pszczoła wsysa miód (...).

Zbieram wszystko w jedną dużą bryłę lata, żeby żyć z nią, kiedy... kiedy nie będzie już lata (...). To jest taki wielki przekładaniec, są w nim wschody słońca i czarne jagody na gałązkach, i piegi na Twoich ramionach, i blask księżyca nad rzeką wieczorami, niebo pełne gwiazd, i las, i upał południa, kiedy słońce złoci sosny, i przelotne deszcze wieczorne, i wszystko inne, i wiewiórki i lisy (...)

Cóż, sezon może ogórkowy, ale lato, jak to opisuje Astrid Lindgren („Ronja, córka zbójnika”) przebija wszystko. Cieszymy się nadchodzącym latem i może jakaś impreza lub fajne miejsce podczas naszych dłuuuugich ☺ urlopów się trafi;

Takie mam dla Was propozycję na letni czas:

1. 12.07 – 14.07. 2024 r. start godz. 15.00 – BACK TO THE ROOTS II. BIESZCZADZKA LEGENDA

Będzie to druga edycja festiwalu muzyki Dub, Reggae, Jungle, ska, dnb W samym sercu Bieszczad. Bierzcie namioty, przyczepy, kampery, czy co tam kto ma i jedźcie na imprezę. Będzie można powędrować po Bieszczadach, uprawiać jogę, oglądać wystawy malarskie, brać udział w Kręgach Kobiet lub Mężczyzn, cokolwiek to znaczy..... i słuchać muzyki

Wszelki informacje pod linkiem:

<https://www.kiwiportal.pl/wydarzenia/758964/back-to-the-roots-ii-bieszczadzka-legenda-wetlina-pkr18>

2. 11.07 – 12.07. 2024 r. XI Konkurs Polskich Win w Jaśle – najstarszy profesjonalny konkurs winiarski w Polsce



Słuchajcie, słuchajcie, bywałem na tym wydarzeniu. Wina są przednie i jadło także. A i występy niczego sobie 😊 Warto przyjechać i wina degustować polskie i nie tylko... Trzeba chyba jednak zadbać o nocleg, albo mieć kierowcę.

<https://www.dniwina.pl/xi-konkurs-polskich-win-juz-wkrotce/>

3. 5.07 - 7.07.2024 r. - II EDYCJA KAJAKOLOGII - KAJAKIEM W KRAJNIE ŁAGODNOŚCI

Kolejna wakacyjna oferta. Spływ kajakowy rzeką San. Kto nie był, powinien chociaż raz spróbować. Ta impreza połączona jest z wieczornymi koncertami na polu namiotowym. Jeżeli się spodoba, to zawsze można dogadać się z właścicielem firmy i zorganizować spływ dla siebie, rodziny lub grona przyjaciół. **Może dla Zespołu UFFO-ludków ;)?**

<http://www.przemysl-kajaki.pl/index.php/oferta-splywow>

4. 15,16,17 sierpnia 2024 - CIESZANÓW ROCK FESTIWAL 2024

Tak jak w ubiegłym roku proponuje Wam Festiwal w Cieszanowie. Wystąpią tam między innymi KSU, CLOSTERKELLER, KULT i ARMIA. Będzie również wielu innych wykonawców, bo festiwal trwa trzy dni. Warto chyba zaryzykować i zaszaleć, prawda 😊 ?

<https://www.bilety24.pl/koncert/1127-cieszanow-rock-festiwal-2024-98164?id=537482>

5. 14 sierpnia 2024, 19:00 - Lesko, Bieszczadzki Dom Kultury

Ponad Chmurami - Koncert promujący nowy album zespołu "Małe niebo"

Ten sam zespół prezentujący poezję śpiewaną, który występował w styczniu 2024 roku w Przemyślu i bardzo się podobał. Kto nie był na koncercie w Przemyślu może ich posłuchać w Lesku. Dla przypomnienia. „Muzyka łagodna i poruszająca, a głos Katarzyny Jacuk rzeczywiście intrygujący” (cyt. Zimowe UFFO - 😊)

<https://www.kiwiportal.pl/wydarzenia/761795/lesko-zespol-ponad-chmurami-koncert-promujacy-nowy-album-zespołu-pkr18>



6. TWIERDZA PRZEMYŚL

Gdy myślimy o I Wojnie Światowej przychodzi nam na myśl Verdun. Na Podkarpaciu mamy równie imponującą twierdzę, Twierdzę Przemyśl. Nigdy nie została zdobyta szturmem.

„W dniach wojennej chwały forteczne mury skutecznie chroniły swą załogę, a ta była niezwykle liczna, gdyż wedle szacunków liczyła około 131.000 żołnierzy, 21.000 koni i 1010 dział różnych typów i kalibrów. I choć ostatecznie wojska rosyjskie zajęły Twierdzę, to uczyniły to dopiero po długim oblężeniu i kapitulacji jej austriackiej załogi, która wcześniej wysadziła najistotniejsze fragmenty fortów, zniszczyła uzbrojenie i sprzęt wojskowy” (cyt. <https://podkarpackie.eu/turystyka/twierdza-przemysl/>).

Może będziecie mieli ochotę, na piechotę, rowerami bądź innymi pojazdami odwiedzić Forty: Fort XIII - San Rideau w Bolestraszcach, Fort I-Salis Soglio, Przemyśl-Siedliska, oraz zagospodarowane Fort VIII Łętownia w Kuńkowcach czy Fort XII Werner w Żurawicy.

Myślę, że przy okazji urlopu warto odwiedzić Przemyśl i przyjrzeć się tym imponującym fortyfikacjom.

7. Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku

Adres muzeum: ul. Rybickiego 3, 38-500 Sanok

Kto jeszcze nie był, to serdecznie polecam. Jest to niezwykle interesujące miejsce i bardzo profesjonalnie zorganizowany skansen. Trzeba mieć trochę czasu, aby zobaczyć wszystko i poczuć atmosferę tego miejsca. Naprawdę warto!!!

<https://skansen.mblsanok.pl/indexokno.php>

Jak pewnie zauważyliście oferta jest typowo wakacyjna, tzn. głównie imprezy plenerowe.

Rozważcie ofertę splotu, może niekoniecznie w tym terminie, bo czasu mało zostało na organizację, ale tak w ogóle. Jak się dobrze przyjrzeć i zastanowić, to jest jak spędzić sympatyczny urlop.

Na spektakle teatralne i koncerty chyba trzeba będzie poczekać do następnego UFFO ☺.

Pamiętajmy jednak, że Bieszczady, Beskid Niski, Roztocze niezawodnie czekają na Was, ze swoimi piękną przyrodą, widokami i klimatem. Przybywajcie i odpoczywajcie.



IZBA NOTARIALNA W WARSZAWIE

Jacek Kossewski

I.

Jeśli w czasie wakacji zawitają Państwo do Warszawy, polecam Wam wysłuchanie jednego z **Koncertów Chopinowskich w Łazienkach Królewskich przy pomniku Chopina**. 19 maja 2024 r. rozpoczął się 65. sezon koncertowy, który potrwa do 29 września 2024 roku. Koncerty Chopinowskie to kulturalna wizytówka stolicy i jedno z najstarszych cyklicznych polskich wydarzeń kulturalnych.

Na przestrzeni lat formuła koncertów w Łazienkach podlegała różnym modyfikacjom. Ostatecznie przyjęto formułę recitali odbywających się w każdą niedzielę od połowy maja do końca września. Koncerty w tym miejscu odbywały się już przed II Wojną Światową. W 1939 r., okupanci niemieccy zakazali wykonywania muzyki Chopina, a w 31 maja 1940 roku wysadzili jego pomnik. Zrekonstruowany monument został odsłonięty ponownie 11 maja 1958 r., a od 1959 r. pod Pomnikiem Chopinowskim odbywają się regularne recitale.

Wstęp na koncerty jest wolny. Recitali wybitnych polskich i zagranicznych pianistów posłuchać można będzie w każdą niedzielę o godz. 12.00 i 16.00.

Aby wysłuchać koncertu należy wejść do Łazienek od strony Alei Ujazdowskich. Pod bramę parku można dojechać autobusami ZTM 116, 166 i 180 do przystanku Łazienki Królewskie.

Tegoroczny sezon letnich recitali pod Pomnikiem Chopina wypełnią występy znakomitych pianistów z kraju i z zagranicy.

Oto pełen program 65. Sezonu Koncertów Chopinowskich:

7 lipca

12.00 - Rafał Łuszczewski, 16.00 - Beata Bilińska

14 lipca

12.00 - Eryk Parchański, 16.00 - Ikuyo Nakamichi (Japonia)

21 lipca

12.00 - Radosław Sobczak, 16.00 - Julia Kociuban

**28 lipca**

12.00 - Hao Rao (Chiny), 16.00 - Adam Kałduński

4 sierpnia

12.00 - Trung viet Nguyen (Wietnam), 16.00 - Kamila Sacharzewska

11 sierpnia

12.00 - Joanna Ławrynowicz, 16.00 - Avery Gagliano (USA)

18 sierpnia

12.00 - Tokiko Kobayakawa (Japonia), 16.00 - Toshiki Ishii (Japonia)

25 sierpnia

12.00 - Jakub Kuszlik, 16.00 - Tomasz Marut

1 września

12.00 - Aleksandra Bobrowska, 16.00 - Zbigniew Raubo

8 września

12.00 - François Dumont (Francja), 16.00 - Jan Wachowski

15 września

12.00 - Mateusz Dubiel, 16.00 - Mateusz Tomica

22 września

12.00 - Jan Zieliński, 16.00 - Filip Wojciechowski

29 września

12.00 - Rinko Kobayashi (Japonia/Polska), 16.00 - Karol Radziwonowicz

II.

**Jeżeli ktoś z Państwa chciałby przeżyć koncert w absolutnie niepowtarzalnej scenerii,
mam kolejną propozycję na lato: „Koncerty pod gwiazdami”**

Koncerty odbywają się w dniach:

- 5 lipca: Monika Quinn
- 12 i 19 lipca: Wojciech Świętoński
- 26 lipca: Cosmic Silence (Orbita Jazzu)

Monika Quinn - to pianistka, absolwentka Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie. W 2018 roku uzyskała stopień doktora sztuk muzycznych w macierzystej



uczelni, gdzie pracuje jako adiunkt w Katedrze Fortepianu. Stypendystka Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Krajowego Funduszu na Rzecz Dzieci i programu Socrates Erasmus, w ramach którego przez rok kształciła się w Universitaet für Musik und darstellende Kunst w Wiedniu. Laureatka wielu krajowych i międzynarodowych konkursów pianistycznych.

Koncert w dniu **5 lipca 2024 r.** rozpocznie się od dzieł jednego z największych mistrzów baroku, Johanna Sebastiana Bacha. Następnie usłyszymy romantyczne Nokturny Piotra Czajkowskiego i Edvarda Griega. Po nich nastąpi pełna melancholii i piękna Elegia Ferencza Liszta. Na zakończenie koncertu przeniesiemy się do współczesności dzięki minimalistycznym i hipnotyzującym kompozycjom Philipa Glassa. To wyjątkowe wydarzenie muzyczne zapewni Wam niezapomniane chwile, pełne wzruszeń i refleksji.

Oto pełen program koncertu Moniki Quinn:

- J. S. Bach, Aria „Sheep may safely graze” BWV 208
- J. S. Bach, Chorał „Jesus bleibet meine Freude” BWV 147
- J. S. Bach, Chorał „Nun koma der Heiden Heiland” BWV 659
- P. Czajkowski, Nokturn cis-moll op. 19 nr 4
- E. Grieg, Nokturn a-moll op. 54 nr 4
- F. Liszt, Elegia As-dur S. 196
- Ph. Glass, „Opening”
- Ph. Glass, „Metamorphosis one”
- Ph. Glass, „Dead things” (The Hours)

Wojciech Świętoński - jest absolwentem Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie, w klasie fortepianu prof. Bronisławy Kawalla (2008). Kameralistykę fortepianową studiował pod kierunkiem prof. Jerzego Marchwińskiego. Absolwent dwuletniego Stażu Artystycznego w zakresie wykonawstwa muzyki kameralnej (2010) oraz II i III edycji Podyplomowego Międzywydziałowego Studium Pieśni (2012, 2013) na tej samej uczelni. W roku 2019 uzyskał stopień doktora sztuki. Jeden z trzech uczestników elitarnego „Kursu mistrzowskiego” Maestro Ivo Pogorelica. Laureat międzynarodowych konkursów pianistycznych w Kijowie i Rzymie. Współpracował z wieloma zespołami (Polska Orkiestra Sinfonia Iuventus, Polska Orkiestra Radiowa, Narodowa Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia), Jego występy inaugurowały Paradę Schumana oraz otwarcie Muzeum Fryderyka Chopina w Żelazowej Woli.



Podczas koncertu w dniach **12 i 19 lipca 2024 r.** usłyszą Państwo utwory Stanisława Wisłockiego, Fryderyka Chopina oraz Władysława Szpilmana. W programie wieczoru m.in. „Suita I” i „Suita II” Wisłockiego, a także nokturny Chopina oraz mazurki Szpilmana.

Oto pełen program koncertu Wojciecha Świętońskiego:

- Stanisław Wisłocki
 - D’après Scarlatti (1942)
 - Presto
 - Pastorale – Canon Adagio
 - Allegro scherzando
- Fryderyk Chopin, Nokturn e-moll op. posth.
- Stanisław Wisłocki
 - Suita I (1943)
 - Mazurek Dolce Spirit
 - Mazurek Tempo giusto
 - Bajka Lento cantabile
 - Ciuciubabka Vivo scherzando
- Fryderyk Chopin, Nokturn Fis-dur op. 15 nr 2
- Stanisław Wisłocki
 - Suita II (1943)
 - Allegro ma non troppo
 - Tempo di Polka
 - Sostenuto con molto espressione
 - Tempo di Kujawiak
 - Tempo di Mazur
- Władysław Szpilman, Mazurki

III.

Orbita jazzu: Cosmic Silence

W lipcowy wieczór w dniu **26 lipca 2024 r.** w kosmiczną podróż zabiorą nas dwaj jazzmani. Drogę wytyczać nam będą nieziemskie dźwięki saksofonu Leszka Żądło i niezwykle brzmienie liry korbowej Joachima Mencla. Dla artystów cały kosmos rozbrzmiewa muzyką - gwiazdy i planety mają własny rytm i tonację.



Artyści koncentrują się na wydawanych przez niego dźwiękach, podążają ich śladem i w malarski sposób opowiadają nam o swoim doświadczeniu i fascynacji Wszechświatem, próbując zinterpretować i odzwierciedlić jego majestatyczny bezkres.

„Cosmic Silence” to nazwa koncertowego projektu, ale też tytuł winylowej płyty, której fragmentu można wysłuchać na YouTube.

Leszek Żądło - to Wybitny polski muzyk jazzowy. Od lat 70. mieszka w Monachium i jest uważany za jednego z najważniejszych muzyków austriackiej i niemieckiej sceny jazzowej. Grał z wieloma polskimi i zagranicznymi gwiazdami jazzu. Założył m.in. The Leszek Żądło Ensemble (debiutancki winyl „Inner Silence”, 1973), Leszek Żądło Quartet (album „Thoughts”, 1974), Polski Jazz Ensemble i European Art Ensemble (2009), z którym koncertuje do dzisiaj. Występował w różnych konstelacjach bigbandowych na scenach jazzowych ponad 40 krajów świata. Nagrał - jako lider bądź sideman - ponad 100 płyt. Wykładał na akademiach muzycznych w Niemczech i w Polsce. Autor muzyki filmowej.

Joachim Mencil - to Pianista, kompozytor, producent muzyczny, prekursor wykonywania współczesnego jazzu na lirze korbowej, nazywany „romantykiem polskiej pianistyki jazzowej”. Dr hab. profesor Akademii Muzycznej im. Krzysztofa Pendereckiego w Krakowie. Ukończył studia na Wydziale Jazzu i Muzyki Rozrywkowej Akademii Muzycznej w Katowicach. Ceniony aranżer muzyki wokalne - pisał i aranżował piosenki dla Ewy Bem, Mieczysława Szczepniaka, Anny Marii Jopek czy zespołów New Life’ m i El Greco. Autor muzyki do filmów i spektakli baletowych. W 2020 roku w amerykańskiej wytwórni Origin Records ukazała się płyta „Brooklyn Eye” z jego autorskimi kompozycjami

**Przyjdźcie i zanurcie się w niezwyklej atmosferze muzyki pod rozgwieżdżonym niebem
w Planetarium!**

Bilet wstępu kosztuje 50 zł. Koncerty odbędą się o godz. 20.00 w Planetarium Centrum Nauki Kopernik przy ulicy Wybrzeże Kościuszkowskie 20. Najwygodniej dojechać metrem linii M2 do stacji Centrum Nauki Kopernik.

Do zobaczenia na jednym z koncertów.



IZBA NOTARIALNA WE WROCŁAWIU

Beata Mizia - Muc

LIPIEC 2024

Slot-Art. Festival 9-13.07.2024 Lubiąż

Odbywający się w murach **barokowego, pocysterskiego zespołu klasztornego w Lubiążu** na Dolnym Śląsku Slot Art Festival to jeden z największych festiwali kultury alternatywnej w Polsce. To jedyne pięć dni i nocy w roku, kiedy opuszczony klasztor napęłnia się życiem. Jego historia sięga lat 80. Dzisiaj na jego program składają się koncerty, występy artystyczne, warsztaty, pokazy filmowe i wykłady.

W tym roku Festiwal odbywa się pod hasłem „sztuka życia”, a tematem przewodnim jest **PRZEPŁYW**. Festiwal od lat przyciąga rzesze fanów przez swój unikalny charakter, warto sprawdzić!

Bilety są jeszcze dostępne pod linkiem:

<https://slot.art.pl/pl/festinfo/bilety/>

SIERPIEŃ 2024

79. MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL CHOPINOWSKI 2-10.08.2024 Duszniki Zdrój

Ten festiwal jest znany na całym świecie: przyciąga na Dolny Śląsk światowej sławy artystów oraz wielbicieli geniuszu Fryderyka Chopina z całej Europy. A odbywa się w położonych niecałe dwie godziny samochodem od Wrocławia Dusznikach-Zdroju.

Wydarzenie będzie odbywać się w miejscu o wyjątkowej historii, które jest nieodłącznym elementem festiwalu - w **Dworku Chopina w Dusznikach Zdrój**.

79. Międzynarodowy Festiwal Chopinowski rozpocznie Koncert Inauguracyjny, podczas którego wystąpi **Martin GARCIA GARCIA** oraz **Hao RAO**.

Cały plan wraz z rozpiską utalentowanych pianistów biorących udział w festiwalu oraz bilety dostępne są na stronie:

<https://festival.pl/79-mfch-program/>



L'ELEMENT... ORAZ VENI, VIDI

L'ELEMENT...

J23

OLIMPIADA SZYNALIALNA

Jeżeli w tę noc czerwcową
Pragniesz zagadki rozwiązać:

Ilu potrzebnych jest ludzi
By Notariuszy powiązać?
O Więzy Przyjaźni chodzi,
O gry, zabawy i taniec
O Olimpijskie zmagania
Kłótnie i spór - mając za nic

Kto wymyślił Olimpiadę
Integrując środowisko?
Spotkania, Radość, Szacunek
Przyjaźnie, Sport - tu jest wszystko
Jak nazwać taką ideę?
Szalona? Jakby z kosmosu?



Pomysł to był - wprost nieziemski
Wyjaśnię Wam - bez patosu:

Zmożonego snem Czesława
UFO z pasieki porwało
Lecz Miodem Je poczęstował
Więc - Ono - porwać się dało

Pomyślał wówczas Szybnalik
Że skoro uwiódł Kosmitów
To może i Notariuszy
Oderwie od aktów, skryptów

Zaprosił do Mszały wszystkich
„Cud-Miód” na NICH wypróbował
Co dokładnie? Ktoś mi doniósł:
„Wiedzę tajemną stosował!”

Tak funduje ludziom Stodycz
Od lat już dwudziestu paru
Tonie wówczas Świata gorycz
W Olimpiadzie pełnej czaru

Skoro Święty sam Ambroży
Ten mądry Patron Pszczelarzy
Miodu Czesiowi dokończy
Nie troszczymy się o Piłkarzy

O Pływających, Skaczących
O Koszykarzy, Sprinterów,
W tenisa, w szachy grających
Artystów, ani Trenerów



Na Olimpiadzie, pszczoł wzorem,
U Česia Miód „wyrabiajem”
Aby Słodczy dotożyć
Światu co nie chce być rajem

Lecz skoro „jak plaster miodu”
Tak dobra jest „dobra mowa”
Powiedzmy Koledze szczerze:
Notarom - Raj żeś zgotował

Jedynę co stracić trzeba
Na Twoich tych górskich „wiecach”
To upieczony na miękko
Kij co niejeden ma w plecach

Ile może każdy człowiek
Dowody wszyscy tu mamy
Sam, teraz, natchnąłeś UFFO
Nasz Szynaliku ze Mszany

Jeżeli powiem: „Dziękuję!”
To będzie mało za Eden,
Czestawie! Dla Uffoludków
Ty jesteś Numerem Jeden!





VENI, VIDI...

BYŁO, JEST, BĘDZIE... Z CZĘSTOCHOWY

Arkadiusz Szekurta

OŚRODEK KULTURY FILMOWEJ ILUZJA

Częstochowskie Kino Studyjne Iluzja zaprasza na seans filmu dokumentalnego pt. **Michał Anioł. Miłość i śmierć, z serii Wielka Sztuka Na Ekranie.**

Jest to nakręcony przy okazji wystawy w National Gallery w Londynie film prezentujący opowiedzianą na nowo, pełną mało znanych faktów biografię Michała Anioła Buonarroiego, autora między innymi Dawida i fresków w Sykstynie.

<https://okf.czyst.pl/film/michal-aniol-milosc-i-smierc/>

OKF zaprasza 23 lipca na godzinę 18:30.

Z tej samej serii Wielka Sztuka Na Ekranie OKF zaprasza na kilka seansów ciekawego dokumentu pt. **Dzień w londyńskiej The National Gallery.**

Autorzy filmu zapraszają do spędzenia całego dnia w jednej z najważniejszych i największych galerii na świecie. Nie mamy zbyt często okazji podejrzeć od kuchni pracy ludzi, którzy dbają abyśmy mieli możliwość oglądać najwspanialsze zabytki.

Seanse odbywają się w następujących terminach:

- 13 VI 16:30
- 15 VII 16:30
- 18 VIII 15:00



- 31 VIII 16:30.

<https://okf.czyst.pl/film/dzien-w-londyńskiej-the-national-gallery/>

FILHARMONIA CZĘSTOCHOWSKA

8, 9 i 10 sierpnia o godzinie 18:00 filharmonia zaprasza na koncert Chińsko-Polska Akademia Fortepianu Gwiazdy Światowej Pianistyki - Vladimir Viardo i Kevin Tu wraz z towarzyszącą orkiestrą symfoniczną filharmonii pod batutą Adama Klocka.

Wstęp wolny.

<https://www.filharmonia.com.pl/repertuar/2371-Chinsko-Polska-Akademia-Fortepianu-koncert>

MUZEUM CZĘSTOCHOWSKIE

Muzeum Częstochowskie zaprasza na Lato w muzeum. Ciekawe spotkania i warsztaty dla rodzin i grup zorganizowanych.

<https://www.muzeumczestochowa.pl/inne/lato-w-muzeum/>

LĘTNI JURAJSKI FESTIWAL MUZYCZNY 2024

Regionalny Ośrodek Kultury w Częstochowie wraz z Filharmonią Częstochowską im. Bronisława Hubermana zapraszają na niezwykle koncerty w ciekawych miejscach malowniczej Jury Krakowsko -Częstochowskiej.

Program festiwalu:

- 30.06.2024 r. godz. 17:00 - Koncert Inauguracyjny w Kościele Ewangelicko-Augsburskim w Częstochowie.

- 07.07.2024 r. godz. 12:00 - Koncert "Jura Woodwinds Trio" w Sanktuarium NMP w Mstowie



- 14.07.2024 r. godz. 18:00 - Koncert "Rozśpiewane lato" w Domu Pomocy Społecznej w Częstochowie
- 21.07.2024 r. godz. 15:00 - Koncert w ramach Jurajskiego Festiwalu Sztuki i Wina w Olsztynie
- 04.08.2024 r. godz. 16:00 - Koncert "Pory roku Vivaldiego" w Parku/Pałacu w Świerklańcu
- 11.08.2024 r. godz. 18:00 - Koncert "Bach na trzy" w Pałacu Raczyńskich w Złotym Potoku
- 25.08.2024 r. godz. 18:00 - Koncert Muzyki Filmowej w Filharmonia Częstochowska - na ten koncert obowiązują bezpłatne wejściówki do odbioru w Kasie Filharmonii oraz ROKu

Na wszystkie koncerty w ramach Festiwalu WSTĘP WOLNY!

<https://rok.czystochowa.pl/n/letni-jurajski-festiwal-muzyczny-619>

WIEJSKA GALERIA SZTUKI

Miejska Galeria Sztuki zaprasza na wystawę prac **Wojciecha Siudmaka pt. Omnis.**

Wystawa trwa do 30 września 2024 roku. Artysta, malarz, rysownik i rzeźbiarz uważany jest za czołowego przedstawiciela realizmu fantastycznego i wystawiający swoje prace w czołowych galeriach świata.

<https://galeria.czyst.pl/project/wojciech-siudmak-omnis/>

Wystawa jest czynna:

wtorek – piątek: 10.30 – 18.00

sobota – niedziela: 11.00 – 19.00

Bilety:

45 PLN normalne, 40 PLN ulgowe (w cenie wstęp na pozostałe wystawy)

35 PLN normalne 30 PLN ulgowe – w środy (wstęp na pozostałe wystawy – bezpłatny)

W poniedziałki – wystawa jest nieczynna.



Zenon Chudek

Oto kolejna dawka propozycji kulturalnych dla osób wybierających się do Italii.

Mare? Montagna? O citta d'arte?

(Morze? Góry? Albo miasta sztuki?)

Przed takim wyborem w czasie letnich wakacji stoją mieszkańcy Italii. A także odwiedzający ten cudowny kraj notariusze. Nie łatwo zdecydować zważywszy na piękno Dolomitów, urok plaż Sardynii i skarby kultury gromadzone tu od tysięcy lat. Zawsze jednak można połączyć wypoczynek nad wodą czy górskich szlakach ze spotkaniem ze sztuką.

Jeśli ktoś wybiera się nad **Jezioro Como**, to w miejscowości **Tremezzo**, w **Villa Carlotta** (XVI w.), która sama w sobie jest dziełem sztuki a z jej pięknych ogrodów roztacza się wspaniały widok na jezioro, ma możliwość zobaczenia dzieł Canovy, Thorvaldsena, Hayez'a, Davida i innych artystów. Wystawa nosi tytuł „**Olimp nad jeziorem**” i trwa do 30-go września.

W Trento, z którego blisko jest i **nad Jezioro Garda** i **w góry**, w dniach od 7-go lipca do 13-go października, we wspaniałym **Castello del Buonconsiglio z XIII w.**, odbywać się będzie wystawa dzieł **Albrechta Durera** oraz miejscowych artystów pozostających pod jego wpływem.

Warto zwiedzić także samo miasto, znane przede wszystkim jako miejsce Soboru Trydenckiego, ale pełne ciekawych zabytków.

Dania regionalnej kuchni trzeba skosztować w „Antica Trattoria al Volt” mieszczącej się na Via Santa Croce 16 (od 1894 roku).



Wystawa dzieł Marino Mariniego, jednego z najważniejszych artystów włoskich XX wieku, ma miejsce w forcie Bard, niezwykle ciekawym miejscu w **regionie Valle d'Aosta**.

Trwać będzie do 3-go listopada.

Siena oraz jej okolice gościć będą natomiast międzynarodowy festiwal muzyczny. W dniach od 5-go lipca do 2-go września niezwykle place i uliczki Sieny oraz m.in. Abbazia di San Galgano (ruiny klasztoru z „prawdziwym” mieczem króla Artura wbitym w skałę) wypełni muzyka dawna i nowa w wykonaniu różnych artystów.

**Interesującym przedłużeniem tej imprezy będą koncerty połączone z degustacją
wina chianti w „domach” jego wybitnych producentów,
takich jak La Novella, Cantina Felsina, Castello di Meleto,
Tenuta Casenuove i Castello La Leccia.**

Muzyka ma być dopasowana do charakteru wina tych producentów.

Muzyka zagości też w słynnych parkach archeologicznych, m.in. Ercolano, Ostia Antica i Valle dei Templi. Termin: od 14-go lipca do 30-go sierpnia.

Opera i pokrewne dzieła muzyczne będą tematem festiwalu, który odbędzie się w dniach 17 lipiec - 6 sierpień w **Martina Franca w Apulii**.

Inny festiwal muzyczny w dniach od 9-go do 21-go lipca będzie się odbywał w wielu miejscach nad **Jeziorem Como**.

**I tym muzycznym akordem kończę mój artykuł,
postanawiając sobie, że skoro muzyka tak dobrze komponuje się z winem
zacznę więcej jej słuchać.**



BALET

Dominika Jakowiecka-Pawelec

Z BALETOWYMI POZDROWIENIAMI

A gdzie Ty usiądziesz?

Sezon baletowy 23/24 dobiegł końca. Było co oglądać na naszych rodzimych scenach, a następny sezon zapowiada się jeszcze lepiej.

Kilka tytułów będzie nowych, kilka produkcji się powtórzy.

W większości teatrów baletowych w Polsce ruszyły już sprzedaże biletów na najbliższy sezon. By Wam pomóc, które miejsca na widowni wybrać, poniżej przedstawiam przyspieszony kurs o tytule **"najlepsze miejsca na przedstawienie baletowe"**. Na początek należy zadać sobie pytanie, **jakie miejsca są najgorsze?** Najlepiej zapomnijcie o miejscach w pierwszych rzędach. Balet jest sztuką symetryczną, oglądaną najlepiej z szerszej perspektywy. Tylko z pewnej odległości zauważycie zamysł choreografów. Z tego samego powodu, nie polecam celować w miejsca skrajne na balkonach, zwłaszcza te ustawione pod kątem 90 stopni do sceny. Wybierając te miejsca, widzicie tylko pół sceny a druga połowa obrazu Wam ucieka. **Najlepszymi miejscami są te usytuowane jak najbardziej na środku widowni.** Każde miejsca na środku, niezależnie od tego czy wybieriecie te na parterze, czy też na balkonie, pozwolą Wam korzystać z przedstawienia. Siedząc centralnie widzicie całą scenę, zauważycie wtedy jak tancerze zaczynają solo prawie w kulisie lub też co się dzieje z tyłu sceny. Jeżeli wolicie oglądać zmagania solistów, postawcie na miejsca na parterze, jeżeli preferujecie patrzeć na symetrię *corps de ballet*, wybierzcie miejsca na balkonie.

Jak już wiecie jakie miejsca wybrać, to teraz mała dawka tego, na co można się wybrać już na początku sezonu.

Zacznę od **Teatru Wielkiego w Łodzi**, który we wrześniu wystawia zeszłosezonową premierę **Romeo i Julii**, ale w takim nowoczesnym wydaniu. Jest to połączenie symfonii dramatycznej i baletu, stworzone w 2007 roku przez Sashę Waltz. Na pewno się na to wybiorę, a jak wy też chcecie to bilety [znajdziecie tu](#). W **Operze Wrocławskiej** we wrześniu zobaczycie **Napli 1841**, bardzo klasyczną i energiczną historię baletową. Bardzo długo ten tytuł nie był wystawiany na deskach polskich teatrów. Bilety [znajdziecie tu](#).



„...WYWIADY, AUTOGRAFY...”

Sylvia Jankiewicz

„Mało brakowało, a by nam nie wyszło...”

Krótki przewodnik po cudach, czyli o tym jak Uffoludki chciały podziękować Koledze

Co: XX Olimpiada Notarialna

Gdzie: Nowy Targ

Kiedy: Od 6 do 9 czerwca 2024 roku

Kto: notariusze, zastępcy, aplikanci notarialni ze wszystkich Izb Notarialnych w Polsce, z zaprzyjaźnionych notariatów kilku krajów europejskich, zaproszeni goście, przedstawiciele Krajowej Rady Notarialnej oraz ministerstw, władz, sądów, sportowcy, dziennikarze

Ilość uczestników: 560 + niezapisani, którzy i tak przyjechali tu dla Czesława Szynalika

Piątek, 7 czerwca, Miejski Dom Kultury w Nowym Targu

Wieczór.

Występy w ramach Konkursu „Śpiewać każdy może” właśnie się kończą.

Okazuje się, że jest około - bagatela - 01.30. Nie, nie 13.30.

Przeprowadzam jedną z tryliona podobnych w ostatnich miesiącach rozmów.

Różnica jest taka, że tym razem za „minutę” mam wyjść na scenę:

- „Panie Grzegorzu, a kiedy dostaniemy mikrofony?”

- A ile potrzebujecie?

- Ustalaliśmy, że trzy: jeden dla mnie i dwa dla wokalistów.

- Acha. To będą jak ostatnia grupa zejdzie ze sceny.

- A gdzie będą?

- A na scenie.

- Ale my musimy wejść z mikrofonami.



- *Jeden da się wcześniej chwycić. Pani zacznie, a pozostałe dwa dam wokalistom w czasie Pani występu.*

- *Ale.... No, dobrze."*

Ni stąd ni zowąd przypomina mi się cytat Rejenta Milczka z „Zemsty” Aleksandra Fredry:
„Niech się dzieje wola nieba...” - „Wyjątkowo tutaj na miejscu” - myślę.

Gorąc. Chwilę wcześniej za kulisami wrze. Pozytywnie. To takie wrzenie, w którym nie czuje się tremy, lecz jedność. W którym wszystko się zapodziewa, lecz ktoś jakimś cudem to odnajduje. Każdy pomaga każdemu. Intensywne kolory tiulowych spódnic przeplatają się z rozwianymi włosami koleżanek - zupełnie jak na obrazach ekspresjonistów. „Zielony jak wiosenna trawa” tiul, Agnieszka zestawia z imponującym „końskim ogonem”, natomiast Aga preferuje do „pudrowego różu” rozpuszczony cud-miód-blond.

Zuza zamówiła trzy spódnice obawiając się, że ta pierwsza nie dotrze na czas. W sumie całe szczęście, bo jedna będzie dla Beaty, a druga dla Jowity, która dołącza do nas dosłownie w ostatniej chwili. Zwinną Lidkę, dobrego ducha, zmiotła choroba. Wpada „pomarańczowa” Aneta, z tiulami w kolorze izbowym. Nie zdążyła na przesuwaną kilkukrotnie próbę, ale wszyscy wiedzą, że i tak nadrobi. Daria spokojnie ogarnia żółte pompony - będzie jednym z drogowskazów w tańcu - jej poczucie rytmu jest powalające. Gotowa już, energiczna Gosia w fuksjowej, specjalnie przerobionej spódnicy próbuje utrwalać te chyba bezcenne chwile.

„Chyba” - bo właśnie się okazuje, że nie ma Jacka. Nikt go nie widział, nie słyszał, nie odbiera. Telefonuję do Niego. Nic. Lecz nagle pojawia się - On, cały na... czarno.

- „No przecież dzwoniłaś - więc jestem”.

Momentalnie zagarnia go Małgo na ostatnie próby wokalne.

Ania, w czarnej peruce afro robi furorę - na co dzień ma krótką, zgrabną fryzurkę, daleką od wyskokowej. Małgosia chyba w ogóle „nie posiada” tremy - ćwiczy sobie choreografię, obuta już w wygodne tenisówki. O dzięki, Alicjo, że nas na nie namówiłaś! Stałybyśmy teraz w szpilkach, w środku nocy, zmęczone, z trzęsącymi się nogami i obawą, że na scenie niezawodnie wywiniemy orła.

Patrzę dalej: Asia w kolejnym zielonym tiulu będzie widoczna z daleka - jak świeża koniczyna - może przyniesie nam szczęście. Gdyby jeszcze tylko odnalazł się jeden z sześciu żółtych pomponów! Okazuje się, że ma go już Agnieszka - zupełnie zapomniałam. To Ona zresztą wyjdzie śmiało za chwilę, jako pierwszy ufoludek w czerwonych tiulach, na pustą prawie scenę. Nic, tylko uwierzyć w szczęście! O Dominikę jestem naprawdę spokojna - perfekcyjnie



opanowała układ już dawno - w dodatku zdalnie, zanim części z nas udało się spotkać na jedynej próbie w Katowicach.

No i chłopaki: nasi Czarni Panowie, lecz nie charaktery. Szukam ich wzrokiem: Jacek nadal z Małgo, Marcin, Szymon, Tomek, Adrian, Jacek, Mar.... gdzie jest Marcin?! Trzeba pozmienić ustalenia, na wypadek, gdyby nie przyszedł...

- „*Ha! myślałaś, że się nie zjawię? Zagadałem się, ale jestem. Słowo to słowo.*”

Ostatnie poprawki, łyk wody, powtarzane fragmenty układu tanecznego. Dobrze, że za kulisami zwolniła się największa garderoba - bo w korytarzyku wszyscy byśmy się nie pomieścili. Na dodatek, właśnie za chwilę zejdzie ze sceny Izba Wrocławska, która występuje jako ostatnia. Po występach zostali też częściowo koledzy i koleżanki z innych izb. Wrocław ma kolejny bardzo fajny występ.

W ogóle - wszyscy dali z siebie - wszystko. A propos: czasem zawiódł sprzęt, światła, nagłośnienie.... Samo życie. Łatwo powiedzieć, lecz trudniej to przełknąć zwłaszcza, gdy do występu przygotowywało się kilka miesięcy. Olimpiada to Olimpiada, nie Sopot. Stale muszę sobie o tym przypominać. Rywalizacja ma być pierwsza klasa - ale przede wszystkim zabawa też. Już za chwilę okaże się jakie to *w a ż n e*.

Anektujemy składzik obok sceny: układamy tam ubrania i akcesoria do przebrania w czasie występu. Naszego występu.

O ile w ogóle dojdzie do skutku.

Światła, dźwięk, efekty specjalne, akustyka, godziny, scenariusze, paromiesięczne ustalenia biorą właśnie po kolei *w ł e b...* Tak, to nie Sopot. Może i dobrze. Póki co nawet nie myślę o tym, co powiem w razie totalnej klapy wszystkim obecnym ze mną za kulisami, wszystkim tym - którzy knuli z nami na widowni, jak i tym - którzy nie mogli przyjechać, lecz są Uffoludkami: Arkowi, Darkowi, Dorocie, Grzesiowi, Pawłowi, Rafałowi, Szymonowi, Zenkowi, czy wreszcie tym - trzymającym za nas kciuki i pomagającym, jak choćby Ewie oraz Asi z biura RIN w Kato. No i tym bardziej nie będę przecież nikomu o tym mówić teraz. Co ma być to będzie. Przypomniały mi się wcześniejsze edycje konkursu „Śpiewać Każdy Może” - naszych bardziej doświadczonych życiem poprzedników.

Bawili się świetnie - wesoło i spontanicznie.

Chwilę wcześniej tego wieczoru widzieliśmy Ich na filmie przekrojowym z XX Olimpiad, który puścił nam Czesław. Nie było skomplikowanego nagłośnienia, czy świateł, a jakieś mikrofony



zawsze się znalazły. Najważniejsza była „chęć szczerą”, dobra zabawa i swojska atmosfera. Tak więc dzisiaj, wystąpimy najwyżej na ciemnej scenie, śpiewając a *capella* oraz *unplugged* i tańcząc do tego, co zaśpiewają nam Małgo z Jackiem.

„Z publiką taką, jak tego wieczoru - luz!” - myślę.

A tymczasem Małgosia z Jackiem nadal ćwiczą wokale - ha! nie wiedzą, że może nie dostaną mikrofonów. Mam jednak dogłębne, spokojne przeświadczenie, graniczące z pewnością - że i tak sobie poradzą. Właśnie kończą się występy konkursowe.

I oto, na scenę wchodzi gospodarz imprezy oraz tego wieczoru - Czesław Szynalik.

Nie wie, że szykujemy Mu niespodziankę, choć pewnie czegoś się domyśla, gdyż wspomniałam Mu wcześniej, że w odpowiednim momencie ma pójść za Basią. Nie jest jednak świadomy, że ten moment właśnie nadchodzi i że za chwilę dzielna Barbara będzie go zapraszać do publiczności, do Przewodniczącego Jury konkursowego - Andrzeja, gdzie przygotowaliśmy Mu miejsce. Czesław chce po prostu ogłosić wyniki. I k o n i e c.

Myślę sobie dokładnie to samo:

„To koniec. Miesiące prób, zabiegów, starań - dla Niego - pójda na nic”.

Musimy wejść na scenę z a n i m zostaną ogłoszone wyniki - może nawet wbrew Jemu - bo przecież dla Niego (w innym wypadku nikt by się nie odważył). Jury i tak ma już punktację, a zgodnie z regulaminem ogłosi ją po prostu na końcu konkursu tyle, że po naszym występie.

Basia okazuje się jednak nieugięta (o błogostawiona!), a Czesław (chwala Ci za to!) daje się ostatecznie namówić na zejście ze sceny i zajęcie wcześniej zarezerwowanego dla Niego miejsca koło Jury. Cała obsługa MDK także została przeze mnie uprzedzona - i teraz wytrzymuje presję - nie zapala świateł, nie wychodzi, nie kończy. Wie, co ma robić - i robi to.

Światła gasną.

Myślę: może to i dobrze, bo nie zobaczę miny Czesia. Wszystko nadal idzie nie tak, jak zaplanowane, ale cóż - samo życie. Nawet nie zdradzę Wam jak miało być, nie ma to znaczenia. Ważne jest, że dostałam do rąk mikrofon, że działa, i że za plecami mam kilkadziesiąt gotowych



do wyjścia na scenę osób. To dodaje otuchy. Nie jesteśmy tu dla siebie. Jesteśmy dla Czesława. Nie czas teraz myśleć czy nam wyjdzie, lecz czy Jemu się spodoba. Porażkę i tak wezmę na siebie, a chodzi o to, by całkiem po prostu zobaczyć, przekonać się, że ludzie z całej Polski:

Ci, którzy przed chwilą rywalizowali - teraz będą współpracować. Dla Niego. I przez Niego.

Publiczność - a przecież to po prostu nasze środowisko - jest wspaniała.

Jak obiecała: reaguje, intonuje, wykrzykuje, oklaskuje - spontanicznie - doceniając Czesława.

Wychodzi na scenę zespół. Teraz mogę to oficjalnie przyznać:

Tu, na scenie - wszyscy razem jesteśmy dopiero - po raz pierwszy.

Szaleństwo? Tak! Ale uświadamiam sobie i innym jak szalona była parędziesiąt lat temu idea Olimpiady Notarialnej. I to nie w Atenach, gdzie Szynalik ją wymyślił. W Mszanie Dolnej. Druga strona medalu jest taka, że nawet Czesław samodzielnie niczego by nie zdziałał. Przypominam sobie, że zawsze podkreślał wkład Komitetu Organizacyjnego, czyli świetnego zespołu osób, z którymi współpracował. Część z nich znamy i doskonale kojarzymy ich twarze. Część działała i działa zupełnie za kulisami, lecz razem tworzą coś wyjątkowego, minimalizując ryzyko porażki.

Nasz występ staraliśmy się także ułożyć w sposób ograniczający niebezpieczeństwo porażki. Koleżanki z Izby Katowickiej stanowiły silny, dobrze zorganizowany filar, były na każdej próbie z naszą „choreografią” Justyną. Czy jednak na tym filarze uda się zbudować całą konstrukcję? Na to liczę. Wiem, że wszyscy niezwykle się starają. „*Niech się dzieje...*”

I dobrze, bo Wena - ta sceniczna - właśnie się zameldowała.

Nie zdradzę żadnej tajemnicy, jeśli przyznam, że zameldowała się u grupy wyjątkowej, obdarzonej rozbudowanym zmysłem artystycznym. I chociaż każdy z zespołu ma inny, własny, indywidualny styl, to dla Czesława utworzyli całość. Kątem oka widzę Gosię i Jacka z mikrofonami w dłoniach. Słyszę pierwsze słowa Jacka z „You’re The One ...” („Grease”):

- „*I got chills, they’re multiplying...*” oraz przepiękną, czystą odpowiedź Małgosi:

- „*You better shape up; Cause I need a man....*” Teraz ja uśmiecham się do siebie: „udało się”.



Zaczynamy tańczyć. Kolorowe plamy tiulowych spódnic, żółte pompony, dyskretnie kierujące choreografią - dają radę. Światła migają. Publiczność żywiołowo reaguje.

Może Czesław nie będzie jednak zawiedziony?

Przed końcem tańca mam zniknąć ze sceny - wraz z paroma kolegami. Reszta czeka na zapleczu. Przebieram się, ale o mało nie łamię nogi - już w szpilkach. Zrzucony na podłogę tiul okazuje się piekielnie śliski. Przychodzi ratunek od silnego męskiego ramienia - dziękuję!

Wchodzimy na scenę: Jacek, Marcin, Szymon i ja. Trochę mi głupio, bo w sumie, to nie mamy dla Czesia niczego, co można by kupić, a wiem, że poszczególne Izby przygotowują Mu nagrody. Do Niego będzie więc należeć ocena czy obraz namalowany z Jego zdjęcia przez ZENO, czy koszulka „Szynalik Nr 1”, wyrażająca nasze odczucia oraz mój „pożalsięBożewiersz” uzna za bezwartościowe czy za bezcenne. I tej Jego ocenie za chwilę się poddamy.

Wiemy, że Czesław jest pszczelarzem. Jutro dostanie m. in. przepięknie malowany ul oraz rzeźbioną w drewnie figurkę Św. Ambrożego. Dzisiaj, mam głęboką nadzieję, że właśnie Św. Ambroży, patron pszczelarzy zwany złotoustym ze względu na wybitne zdolności dyplomatyczne, zechce mi pomóc w przekazaniu Czesiowi życzeń. Czasem proste jest najtrudniejsze. No i jak wywabić go z powrotem na scenę? Jak z oddali słyszę wypowiedane przez siebie słowa z utworu Martyny Jakubowicz: „W domach z betonu”:

- Czesiu, „*to dla Ciebie ta rewia...*”. A niezawodna Małgo nie zapomina by w odpowiednim momencie zaintonować:

- „... *rusz się, przecież nie będę tak stała!*”. Pada zaproszenie dla Czesława, lecz czy zechce wyjść? Po raz kolejny tego wieczoru myślę: „*Niech się dzieje...*”

Czy ktoś już mówił, że Współpraca jest potęgą? Czesław wychodzi na scenę.

Słyszę, że zwracając się do publiczności stwierdził:

„Ja tylko powiem: dziękuję! Ale bez Was - pomysł by się nie udał...”

Cóż, świetnie powiedziane.

Mało brakowało, a by mam nie wyszło...

Czy spontaniczne, gromkie „Sto lat!” odśpiewane przez wszystkich obecnych na sali oraz wyściskanie tych, którzy stoją na scenie może świadczyć o tym, że Czesław n i e jest jednak niezadowolony?

I nagle słyszymy: „Rzadko się wzruszam, ale dziś się wzruszyłem. Dziękuję.”

To my dziękujemy. Już wiesz, że są ludzie, którzy Ciebie doceniają.



P.S.

Nie powiedziałam o najważniejszym prezencie.

Dzięki niemu ryzyko prawdziwej porażki praktycznie nie istniało. Dlaczego? A dlatego, że był to prezent, który zaistniał na długo przed rozpoczęciem XX Olimpiady

To siły i zgodne zaangażowanie osób, które przez parę miesięcy poświęcały swój czas dla jednej tylko Osoby. Ostatecznie niektórzy z tych zaangażowanych wystąpili na scenie. Prezent niewymierny. Ośmielę się powiedzieć, że Ci tańczący i śpiewający tylko „wyglądali jak ludzie”. To reprezentanci „Uffoludków” - ze wszystkich niemal izb, które zainspirowane olimpijską ideą współpracy oraz integracji - ponad izbami i ponad podziałami zaczęły na co dzień robić coś wspólnie, w tym: pisać i rysować do naszego małego przeglądu kulturalnego, czyli UFFO.

A ponieważ idea Olimpiady Notarialnej była i jest kosmiczna, to poculiśmy, że jako „ufoludki” w szerszym słowa znaczeniu, a mianowicie osoby, które wciąż chcą zmieniać rzeczywistość na lepszą - na Olimpiadzie znajdziemy swoje miejsce - i podziękujemy jej niezwykłemu Gospodarzowi. Na scenie, lecz także wśród publiczności, były osoby z naszego środowiska, które chwilę wcześniej zdrowo rywalizowały, po to by chwilę później - współpracować.

Ci na scenie wraz innymi, którzy nie wystąpili - miesiącami przygotowywali niespodziankę. Pamiętam jak pewnego ranka do kancelarii w Tychach przyjechał specjalnie kolega z Wodzisławia Śląskiego - Zenon Chudek. Przywiózł ze sobą blok techniczny, z którego skromnie wyjął namalowaną już podobiznę Czesława z nami, Uffoludkami, którą później mogliśmy wręczyć Gospodarzowi w Nowym Targu.





Tamtego dnia wróciłam z kancelarii do domu i nagle wyobraziłam sobie, że leży przede mną czysta kartka brystolu, że ktoś daje mi do ręki pastele i mówi: - „*Masz zdjęcie Czesia - namaluj obraz*”. Czy ktoś prócz mnie czuje ten ciężar? I tę ulgę, ten luksus - że może trzymać w ręku gotowe dzieło?

A takich wydarzeń było mnóstwo: po drodze łapały ich śnieżyce i burze, chorowały dzieciaki, matki i ojcowie, uszkadzali sobie kończyny, uczestniczyli w zawodach, w innych konkursach, mieli w końcu gorsze lub lepsze nastroje, już nie wspominając o codziennych obowiązkach. "Knuli", ćwiczyli, wymyślali stroje, przesyłali na odległość filmiki instruktażowe z prób choreograficznych, tłukli się pociągami i autami przez pół Polski oraz cały Śląsk i Małopolskę na próby, poświęcając wolne dni. Rysowali, wymyślali, kombinowali.

Po co? Dla Kogo? Wiadomo

To była dość szaleńcza idea, zwłaszcza, że wszystkim nam udało się spotkać dopiero na scenie. Tak, na scenie w Stolicy Podhala spotkaliśmy się wszyscy po raz pierwszy. Szaleństwo.

Powtarzam: ale czy pomysł Olimpiady sprzed dwudziestu kilku lat nie był szalony?

Jestem przekonana, że przez tę krótką chwilę byliśmy wyrazicielami odczuć i poglądów nie tylko wszystkich tam zgromadzonych - bo przecież przyjechali na Olimpiadę - ale także dużej części naszego środowiska.

Współpraca to potęga.

Można się spierać - ale twórczo. Można dyskutować - ale owocnie.

Uczymy się, że odwaga, a czasem spory, zdrowa rywalizacja,
spotkania, dyskusje i integracja - do czegoś prowadzą.

My ufamy, że do Dobrego



SZKIEŁKO I OKO, CZYLI KINO, LETNIE WYSTAWY, KONKRET

KINO

Szymon Kotodziej

Co leci? – czyli subiektywny przegląd co można obejrzeć na dużym ekranie ;)

„Mój syn Ezra”

Rozwiedziony komik, mieszkający razem z ojcem (w tej roli Robert De Niro), próbujący swych sił w „stand-upie”, nie jest może idealnym ojcem dla swojego autystycznego 10-letniego syna. Ale wie jedno: kocha syna nad życie. Gdy więc była żona, za namową lekarza, chce umieścić syna w szkole specjalnej, zabiera go w podróż przez Stany.

Szalona, pełna przygód wyprawa, mająca zapoznać chłopaka z rzeczywistym światem, będzie także ojca podróżą wewnątrz siebie, a obydwu pokaże, że „normalność” jest przereklamowana.

„Do granic”

Pochodzący z Wenezueli Diego i Hiszpanka Elena poszukują nowego impulsu zarówno dla swojego związku, jak i dla ich karier zawodowych. Wspólnie decydują się na przeprowadzkę do „ziemi obiecanej” - Stanów Zjednoczonych Ameryki.



Zostaje tylko lot i kontrola w punkcie emigracyjnym na nowojorskim lotnisku, gdzie urzędnicy żądają dodatkowych wyjaśnień w pokoju przesłuchań.

Czy zawsze jesteśmy pewni, że wszystko wiemy o swoim partnerze życiowym? Jak wiele pytań i jak wiele ukrytych sekretów jest w stanie zburzyć nasze zaufanie i pewność? Może w obecnym świecie więcej jest granic dzielących ludzi niż tych, które dzielą państwa.

„Jutro będzie nasze”

Włoski czarno-biały film, który stał się kinowym ewenementem, przebijając we włoskich statystykach nawet kultowe „Życie jest piękne”. Reżyserka Paola Cortellesi, wcielając się zarazem w rolę głównej bohaterki - Deli, pokazuje życie kobiety w powojennej, mocno patriarchalnej rzeczywistości, łącząc społeczną tragedię, z czarnym humorem. Kobieta, żyjąca u boku damskiego boksera, chce innego życia dla swojej dorastającej córki.

Pikanterii dodaje fakt, że jest to historia prawdziwa, gdyż scenariusz został oparty na życiu babci autorki scenariusza i jednocześnie reżyserki.

„Furiosa: saga Mad Max”

Dla wielbicieli gatunku Mad Maxa.

Historia młodej Furiosy porwanej przez członków hordy motocyklowej z ostatniej urodzajnej ziemi. Jako dowód istnienia „zielonych miejsc”, staje w oku walki dwóch tytanów pustynnych pustkowi. Musi przetrwać wiele prób i zgromadzić siły oraz środki by wrócić do domu.

„Bad Boys: Ride or die”

Kolejna odsłona „Złych chłopców”.

Tym razem Mike i Marcus próbują zachować dobre imię ich byłego, zmarłego już szefa, oskarżonego o współpracę z kartelami narkotykowymi. W związku z tym, mają na głowie zarówno te ostanie, jak i wszystkie inne gangi w mieście oraz policję.

Tradycyjnie duża dawka humoru wśród pościgów i strzelanin.



WYSTAWOWE POLSKIE LATO

Żuzanna Pardubicka-Wieczorek

Lato... wymarzony dla wielu, wakacyjny odpoczynek. Rozpoczynający się lipiec i nadchodzący sierpień to czas dający nie tylko możliwość relaksu na łonie natury, ale także bardzo dobra okazja do spokojnego obcowania ze sztuką. Polskie muzea i galerie sztuki przygotowały na ten okres interesujące wystawy.

KRAKÓW

Muzeum Narodowe w Krakowie zaprasza na wystawę „**Memento Vitae. Malarstwo Józefa Czapskiego w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie**”.

Józef Czapski - pisarz, eseista, malarz, rysownik, urodził się 3 kwietnia 1896 roku w Pradze, a zmarł 12 stycznia 1993 roku w Maisons-Laffitte.

Wystawa pod optymistycznym tytułem „Memento vitae” promowana jest przy wykorzystaniu cytatu z jednego z ostatnich dzienników Czapskiego: „*Piątek. Napisałem na okładce tego nowego kajetu tylko: memento! Bo tu nie chodziło mi tylko o memento Mori, ale o memento Vitae, które jeszcze mnie czeka, czy będzie trwało to życie dzień, czy parę lat!*”.

Kolekcja malarstwa tego autora w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie liczy obecnie 29 dzieł (27 obrazów olejnych i 2 szkice do obrazów), a wystawa ta jest pierwszą, podczas której wszystkie one zostaną udostępnione zwiedzającym w jednym miejscu i czasie.

Zwiedzającym zaprezentowane zostaną między innymi prace: *Patrycja Newey w „Tosce”* (1953r.), *Ministranci* (1955r.) *Czerwona kawiarnia* (1956r.), *Stara kobieta - Femme Forte* (1965r.), *Młodzieńcy na plaży w Dinard* (1970r.) oraz *Kobietę w oknie* (1977r.).

Więcej: <https://mnk.pl/wystawy/memento-vitae-malarstwo-jozefa-czapskiego-w-zbiorach-muzeum-narodowego-w-krakowie>



Józef Czapski, *Lśniąca chmura*, 1981, zbiory MNK, źródło: strona www MNK promująca wystawę: <https://mnk.pl/wystawy/memento-vitae-malarstwo-jozefa-czapskiego-w-zbiorach-muzeum-narodowego-w-krakowie>

Wystawa odbywa się od 16 lutego do 01 września 2024 roku.

Miejsce: MNK CZAPSCY; poniedziałek: nieczynne, wtorek: 10:00 - 18:00, środa - niedziela: 10:00 - 16:00.

KRAKÓW

Od 29 lutego do 25 sierpnia 2024 roku w Galerii Bunkier Sztuki odbywa się wystawa dzieł sztuki przekazanych przez krakowskich kolekcjonerów Teresę i Andrzeja Starmachów dwóm instytucjom sztuki: Muzeum Fotografii w Krakowie oraz Muzeum Sztuki Współczesnej w Krakowie MOCAK.

„Daj mi wszystko”, wystawa daru Teresy i Andrzeja Starmachów, to okazja do obejrzenia prac polskich twórców uznanych na całym świecie: Magdaleny Abakanowicz, Jerzego Nowosielskiego, Władysława Hasiora, Jana Tarasina, Jadwigi Sawickiej czy Tadeusza Kantora,



a także Mirosława Bałki, Tomasza Ciecierskiego, Marka Chlandy, Marty Deskur, Stanisława Drózdza, Piotra Jarosa, Juliana Jończyka, Edwarda Krasińskiego, Andrzeja Lachowicza, Piotra Lutyńskiego, Marzeny Nowak, Marka Piaseckiego, Przemysława Pokryckiego, Roberta Rumasa, Mikołaja Smoczyńskiego, Jacka Stokłosa, Grzegorza Sztwiertni, Andrzeja Węłmińskiego i Krzysztofa Zielińskiego.

Wystawa stanowi inaugurację wznowienia działalności wystawienniczej Bunkra Sztuki.





Zdjęcia z wystawy, źródło: materiały promujące wystawę, adres strony:
<https://artinfo.pl/artinformacje/daj-mi-wszystko>

Miejsce: Kraków, plac Szczepański 3a; poniedziałek: zamknięte, wtorek - niedziela: 11:00 - 19:00;

WARSZAWA

Muzeum Narodowe w Warszawie zaprasza na wystawę **„Surrealizm. Inne mity”**. Zorganizowana w setną rocznicę manifestu André Bretona wystawa obejmuje prace ponad sześćdziesięciu artystów polskich i zagranicznych, między innymi: Marka Włodarskiego (Henryka Strenga), Aleksandra Krzywobłockiego, Marka Piaseckiego, Fortunaty Obrąpalskiej, Jerzego Kujawskiego, Erny Rosenstein, Władysława Hasióra, Zbigniewa Makowskiego, Jerzego Skarżyńskiego, Urszuli Broll i Maxa Ernsta. Część prezentowanych dzieł wypożyczono między innymi z Centre Georges Pompidou w Paryżu, Museum moderner Kunst Stiftung Ludwig Wien w Wiedniu, Muzeum Sztuki w Łodzi oraz Muzeum Narodowego w Krakowie.

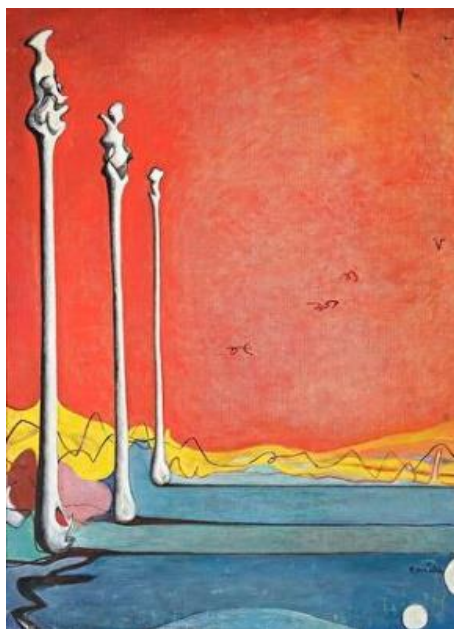
Pomimo tego, że w Polsce nie zawiązała się grupa artystyczna bezpośrednio związana z autorem „Manifestu surrealizmu” przedstawiającego początkowe założenia tego nurtu, w pracach wielu polskich artystów można odnaleźć symptomy tego kierunku.



Kurator wystawy Hanna Doroszuk postanowiła przedstawić odbiorcom surrealizm jako „zjawisko globalne, inkluzywne i różnorodne”, odchodząc od myślenia o nim jako o ściśle umiejscowionym w czasie i na mapie.

Na wystawie prócz prac wykonanych w typowych dla tego nurtu technikach, zwiedzający zobaczyć mogą również liczne fotografie.

Więcej na temat wystawy tutaj: <https://cyfrowe.mnw.art.pl/pl/artykuly/530>



Erna Rosenstein, *Po drugiej stronie ciszy*, 1962, źródło: strona www zawierająca cyfrowe materiały MNW: <https://cyfrowe.mnw.art.pl/pl/artykuly/530>

Erna Rosenstein, *Pomniki*, 1955, źródło: strona www zawierająca cyfrowe materiały MNW: <https://cyfrowe.mnw.art.pl/pl/artykuly/530>



Wystawa odbywa się od 10 maja do 11 sierpnia 2024 roku.

Miejsce: al. Jerozolimskie 3; poniedziałek: nieczynne, wtorek - czwartek: 10:00 - 18:00, piątek: 10:00 - 20:00, sobota - niedziela: 10:00 - 18:00

SOPOT

„Spotkanie na brzegu morza” to wystawa prac **Ewy Kuryluk** w Państwowej Galerii Sztuki w Sopocie. Na wystawie prezentowane są prace autorki, w większości dotychczas niepokazywane w Polsce.

Wystawę otwierają słowa Ewy Kuryluk: *„Harmonii nie da się uratować ani odtworzyć. Nie pojedna się z naturą ten, kto ją zna tylko z oddali, brutalnie zniekształconą: za szybko pędzącego samochodu, na jednym z wielu ekranów, na moment rozbłyska,, a potem na powrót ginie w mroku wycinek krajobrazu. Czasem pejzaże jawią się we śnie, martwe i sztuczne jak twory cywilizacji. Do niej jeszcze nie zdołaliśmy się przyzwyczaić, od natury już odwykliśmy. Obcowanie z nią zastąpił obraz na ekranie”*.

Na dwóch poziomach Państwowej Galerii Sztuki w Sopocie widz zobaczyć będzie mógł obrazy, fotografie oraz instalacje - prace na płótnach prezentowane w formie obrazów oraz płaskorzeźb.

Podziwiać można charakterystyczne dla artystki prace z cykli *„Człekopejzaże”* i *„Ekrany”* ukazujące człowieka wtopionego w naturę... lub odwrotnie. Surrealistyczne postaci współistnieją z naturą, czerpią z niej, karmią ją.

Prezentowana na wystawie, monumentalna instalacja z tkanin *„Teatr miłości”* to rysunki i obrazy na bawełnianych chustach, ukazujące kobietę i mężczyznę w akcie miłosnym, traktujące erotykę jako, jak mówi sama autorka, ciągłe balansowanie pomiędzy miłością, a nienawiścią.



Plakat promujący wystawę, źródło: strona www promująca wystawę: <https://pgs.pl/ewa-kuryluk-spotkanie-na-brzegu-morza-malarstwo-kolaze-instalacje-autofotografie-1969-2023/>

Wystawa trwa od 18 maja do 18 sierpnia 2024 roku.

Miejsce: Sopot, Plac Zdrojowy 2; poniedziałek: zamknięte; wtorek, środa, piątek, sobota, niedziela: 11:00 - 18:00; czwartek: 12:00 - 20:00

Wszystkim, którzy zdecydują się odwiedzić którąś z opisanych wystaw życzę niespiesznego, niezmaczonego codzienną kancelaryjną bieganiną, odbioru. Może urzekną kolory na obrazach Ewy Kuryluk, porwą surrealistyczne wizje Erny Rosenstein albo Maxa Ernsta, może ktoś wpadnie w zachwyt nad monumentalnymi dziełami Magdaleny Abakanowicz, albo zaslucha się w „memento vitae” Józefa Czapskiego...



KONKRET

Sylvia Jankiewicz

WYSTAWY

TICHAUER ART GALLERY W TYCHACH

W Browarze Obywatelskim w Tychach kolejna wystawa

Od 15 CZERWCA DO 6 PAŹDZIERNIKA



Szczegóły i bilety na <https://tichauer.pl/art-gallery> oraz <https://tichauer.pl/picasso>

Serdecznie zapraszamy na tę wyjątkową gratkę

Dzięki uprzejmości Tichauer Art Gallery, za którą po raz kolejny dziękuję,

na Gości czekają dwa bezpłatne bilety na wystawę.

HASŁO: IZBA NOTARIALNA W KATOWICACH



TEATR

TEATR ŻELAZNY W KATOWICACH

Dzięki uprzejmości Żelaznego:

W każdym miesiącu czeka na Państwa po jednej bezpłatnej wejściówce
na dowolne przedstawienie

<https://www.teatrzelazny.pl/repertuar/>



HASŁO: IZBA NOTARIALNA W KATOWICACH

CRN?